"Póki my żyjemy"

2(5)/2004



Kwartalnik Związku Polaków w Armenii "Polonia"





1 MAJA 2004 r.
Polska przystępuje do Unii Europejskiej

2 MAJA 2002 r.
Dzień Polonii Świata

3 MAJA 1791 r.
Święto Konstytucji





KONIEC ROKU SZKOLNEGO

ROZMOWA z J. KONOWROCKĄ

POLSKA - CZŁONKIEM UNII EUROPEJSKIEJ

BĄDŹ WSZĘDZIE TAM, GDZIE COŚ SIĘ DZIEJE

WYWIAD z AMBASADOREM ARMENII

KWARTALNIK
„PÓKI MY ŻYJEMY"
REDAGUJĄ:



Ałła Kuźmińska - redaktor naczelny
(docent Psychologii i pedagogiki, filolog, wykładowca Erewańskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego im. W. J. Briusowa.). **Prezes "Polonii"**
Алла Кузьминска - главный редактор
(филолог, доцент кафедры педагогики и методики преподавания языков гос. Ереванского лингвистического университета им. В.Я.Брюсова.)
Президент "Полонии"



Dominika Izdebska - z-ca redaktora naczelnego
(filolog polski , nauczycielka języka polskiego)
Доминика Издебска - зам. гл. редактора
(филолог, преподаватель польского языка)



Anahit Hakopian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog rosyjski, nauczycielka, tłumaczka)
Анаит Акопян - перевод русский и арм., корректор
(филолог, преподаватель русского языка, переводчик)



Naira Machcianian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog ormiański, tłumacz literatury polskiej)
Наира Махчанян - перевод русский и армянский,
(филолог, переводчик польской литературы)



Elina Wardanowa - redaktor techniczny
(inżynier systemów technicznych)
Элина Варданова - технический редактор
(инженер-системотехник)



Aleksandra Majdzińska - redaktor, koordynacja wydawnicza
(filolog polski , nauczycielka języka polskiego)
Александра Майджиньска - редактор, координатор издания
(филолог, преподаватель польского языка)

„Póki my żyjemy" - organ prasowy Związku Polaków w Armenii „Polonia"

Adres dla korespondencji:
Republika Armenia, 375014 Erewań,
ul. Komitasa 65-55
tel./fax. (3741) 23-16-30
e-mail: polonia@arm.r.am
Nr konta: HSBC N 001-133255-101 (USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Związek Polaków w Armenii „Polonia"
Armenia, 375025 Erewań,
ul. Isaakjana 14-9
tel. (3741) 56-80-04

„Póki my żyjemy" - журнал Союза поляков в Армении «Полония».
Адрес редакции:
Республика Армения, 375014
Ереван, ул.Комитаса 65-55
тел./факс.: (3741) 23-16-30
эл. почта: polonia@arm.r.am
Счет: HSBC N 001-133255-101 (USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Союз Поляков в Армении «Полония»:
Армения, 375025 Ереван,
ул. Исаакяна 14-9
тел.(3741) 56-80-04

Kwartalnik ukazuje się
w 3 wersjach językowych:
polskiej, ormiańskiej i rosyjskiej.
Nakład 500 egz.
Выходит раз в квартал на польском,
армянском и русском языках.
Тираж 500 экземпляров.

DZIĘKUJEMY

Kwartalnik „Póki my żyjemy" ukazuje się dzięki finansowej pomocy Senatu RP, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie". Wyrażamy wdzięczność Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska" za pomoc oraz poparcie działalności „Polonii".

БЛАГОДАРИМ

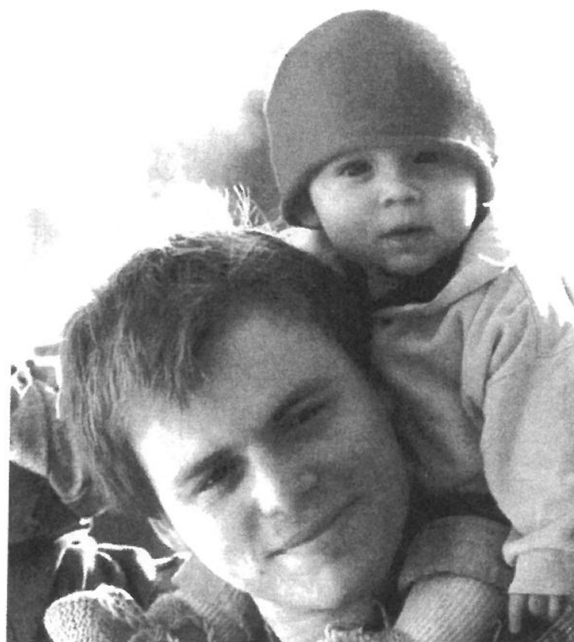
Журнал „Póki my żyjemy" издается благодаря финансовой поддержке Сената РП и фонда «Помощь полякам на Востоке». Выражаем благодарность Содружеству «Вспульнота Польска» за помощь и поддержку деятельности «Полонии».

Opracowanie i druk: OOO „ORAKUŁ" Armenia, 375010 Erewan, ul.P. Buzanda 1/3 tel./fax.: (3741) 54-56-64 e-mail: oracle@web.am
Оформление и графика: ООО „ОРАКУЛ" Армения, 375010 Ереван, ул.П.Бюзанда 1/3 тел./факс.: (3741) 54-56-64 эл. почта: oracle@web.am

"...Niech nasza Polska wśród narodów stanie
Dzielna i mądra, jednością złączona..."

Helena Bocheńska, *"Modlitwa za Polskę"*

Drodzy Przyjaciele!
Mamy już ROCZEK!..
Rok temu ukazał się pierwszy numer naszego kwartalnika.
Życzymy sobie sił i wytrwania w tej dobrej sprawie!..



SPIS TREŚCI

- POLSKA –CZŁONKIEM UNII EUROPEJSKIEJ 4
- 1 MAJA 2004 ROKU W POLSCE - WIEŚCI Z KRAJU 8
- PIERWSZA W EUROPIE, DRUGA NA ŚWIECIE-KONSTYTUCJA 3 MAJA 10
- ŚLADAMI POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (czyli na Piastowskim szlaku) 12
- ".BĄDŹ WSZĘDZIE TAM, GDZIE COŚ SIĘ DZIEJE.." 14
- WYWIAD Z AMBASADOREM ARMENII W RP ASZOTEM HOWIAKIMIANEM 18
- "...DOBRZE JEST, GDY NIE ZAPOMINAJĄ SKĄD ICH RÓD..." ROZMOWA Z J. KONOWROCKĄ 22
- SANKT-PETERSBURG - EREWAŃ 24
- GOŚĆ Z WARSZAWY 25
- DZIEŃ SŁOWIAŃSKIEGO PIŚMIENNICTWA 26
- DZIEŃ ZWYCIĘSTWA 26
- KONCERT MAJOWY 27
- GABINET JĘZYKA POLSKIEGO 27
- KONIEC ROKU SZKOLNEGO 27
- I DZIECIĘCY MUZYCZNY FESTIWAL MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH 28
- "ŚWIAT BEZ WOJNY, PRZEMOCY I TERRORU"- wystawa 28
- SAMOTNIE W ARMENII - LIPIEC 2003 29
- LATO, ACH TO TY 31

POLSKA –
CZŁONKIEM UNII EUROPEJSKIEJ

O północy z piątku na sobotę 1 maja 2004 roku, po dziesięciu latach starań i przygotowań Rzeczpospolita Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Wraz z nią do Unii przystąpiło dziewięć innych państw europejskich: Czechy, Słowacja, Węgry, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia, Cypr i Malta.

Do 30. kwietnia br. w skład UE wchodziły: Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. To największe z dotychczasowych, bezprecedensowe rozszerzenie Unii Europejskiej. Piętnastka przekształciła się w Dwudziestkę Piątkę.

Polska jest największym państwem wśród dziesiątki, która od soboty poszerzyła Unię Europejską. Z niemal 75 milionów mieszkańców nowych państw członkowskich, ponad połowa to Polacy! Do liczby tej dodać należy liczbę Polaków i osób polskiego pochodzenia zamieszkujących kraje, które wraz z Polską wstąpiły 1 maja br. do Unii Europejskiej – czyli około 400 tys. osób.

1. Instytucje Uni Europejskiej
Są to: Rada Europejska, Komisja Europejska, Parlament Europejski, Europejski Trybunał Sprawiedliwości, Trybunał obrachunkowy, Komitet Regionów, Komitet Ekonomiczno-Społeczny, Komitet Stałych Przedstawicieli.
W procesie budowania Unii Europejskiej państwa członkowskie stopniowo przenosiły część uprawnień w zakresie politycznego przywództwa, wdrażania prawa i regulacji na Komisję Europejską. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest dualizm władzy. Rada UE i Komisja Europejska jednocześnie ponoszą odpowiedzialność rządową.
Struktura Komisji Europejskiej jest w dużej mierze podobna do gabinetów narodowych. Na szczycie tej struktury stoi kolegium Komisarzy (ministrowie w rządzie). Mamy tu również Dyrekcje Generalne (odpowiedniki ministerstw). Zasadą jest, że Dyrektor Generalny pochodzi z innego kraju niż Komisarz. Istnieje też Rada UE. W jej skład wchodzą ministrowie z państw członkowskich.
W ramach Rady UE działają Rady Tematyczne.
Trzy filary Unii Europejskiej to: współpraca gospodarcza między państwami członkowskimi, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwo oraz – wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne.

Obecna, rozszerzona o dziesiątkę państw Unia Europejska to blisko 453 miliony obywateli i obszar niemal 4 mln km^2.

Jak doszło do powstania tego „europejskiego kolosa"? Jak się to wszystko zaczęło?

I. Początki tworzenia wspólnot europejskich - kalendarium

Po drugiej wojnie światowej Europa dostrzegła konieczność pokojowej współpracy między państwami europejskimi. Tworzeniu się Wspólnoty Europejskiej od początku przyświecały te same cele, które wyznaczają obecnie działalność dzisiejszej Unii Europejskiej, a więc: organizacja szerokiej współpracy między krajami członkowskimi i ich mieszkańcami w celu zapewnienia bezpieczeństwa, postępu gospodarczego i społecznego, ochrony wolności, praw i interesów obywateli.

Poniżej podajemy kalendarium najważniejszych wydarzeń, które doprowadziły do powstania dziesiejszej Unii Europejskiej.

1. Początki

marzec 1948 – podpisanie Traktatu Brukselskiego przez państwa Beneluksu, Francję i Wielką Brytanię, który legł u podstaw sojuszu gwarantującego zbiorowy system obrony

marzec 1949 – powstanie NATO

maj 1949 – utworzenie Rady Europy

9 maja 1950 – ogłoszenie Planu Schumana (minister spraw

ПОЛЬША –
ЧЛЕН ЕВРОПЕЙСКОГО СОЮЗА

1 мая 2004 г. в полночь с пятницы на субботу, после десяти лет стараний и приготовлений Речь Посполитая Польша стала членом Европейского Союза. Вместе с ней в Союз вступили также 9 других европейских государств: Чехия, Словакия, Венгрия, Литва, Латвия, Эстония, Словения, Кипр и Мальта.

До 30 апреля 2004 г. в состав ЕС входили: Австрия, Бельгия, Великобритания, Германия, Голландия, Греция, Дания, Ирландия, Испания, Италия, Люксембург, Португалия, Финляндия, Франция, Швеция. Это самое большое и небывалое до сегодняшнего дня расширение ЕС. Из союза пятнадцати государств ЕС превратился в союз двадцати пяти.

Польша - самая большая из десяти вошедших в субботу в ЕС государств. Из 75 млн. жителей новых государств-членов ЕС более половины - поляки! К этой цифре следует добавить поляков и граждан польского происхождения, живущих в странах, которые вместе с Польшей вступили 1 мая 2004г. в ЕС, т.е. около 400 тыс. граждан.

1. Организации Европейского Союза
Это - Европейский Совет, Европейская Комиссия, Европейский Парламент, Европейский Трибунал правосудия, Счетный Трибунал, Регинальный Комитет, Общественно-экономический Комитет, Комитет постоянных представителей. В процессе создания Евросоюза государства-члены Союза, постепенно переносили часть полномочий в сфере политического руководства, внедрения права и регулирования в Еврокомиссию. Результатом этого является дуализм власти. Совет ЕС и Европейская Комиссия одновременно несут правительственную ответственность. Структура Еврокомиссии в большей степени похожа на национальные кабинеты. Во главе этой структуры стоит Коллегия комиссаров (министры в правительстве). Есть тут также Генеральная Дирекция (эквивалент министерств). Принцип таков: Генеральный директор и комиссар должны быть выходцами из разных стран. Существует также Совет ЕС. В его состав входят министры из разных стран-членов ЕС. В рамках Совета ЕС действуют тематические советы. Три опоры ЕС это: экономическое сотрудничество между государствами-членами ЕС, общая внешняя политика и безопасность, а также правоохранительные меры и внутренняя политика.

Пополнившийся на 10 членов нынешний Европейский Союз - это около 453млн. граждан и не менее 4млн.км^2 территории.

Каким образом появился этот „европейский колосс"? Как все это начиналось?

I. Начало создания Европейского Сообщества - календарь

После II мировой войны Европа пришла к выводу о необходимости мирного сотрудничества между европейскими государствами. Созданию Европейского Сообщества с самого начала сопутствовали те же цели, которые определяют на сегодняшний день современный Евросоюз, а именно: организация всеобщего сотрудничества между государствами-членами и их жителями с целью организации безопасности, экономического и общественного развития, защиты свобод, прав и интересов граждан.

Ниже приводим календарь наиважнейших событий, которые способствовали появлению сегодняшнего Евросоюза.

1. Начало

март 1948 - подписание Брюссельского договора государствами Бенилюкса, Францией и Великобританией, который и лег в основу союза, гарантирующего общую систему обороны

март 1949 - образование НАТО

май 1949 - создание Совета Европы

9 мая 1950 - оглашение Плана Шумана (министр иностранных

zagranicznych Francji) o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) – ekonomiczne i polityczne zjednoczenie Europy w celu zabezpieczenia pokoju w Europie

18 kwietnia 1951 – podpisanie Traktatu Paryskiego przez Kraje Beneluksu, Francję, Niemcy, Włochy , który ustanowił EWWiS

maj 1952 – państwa EWWiS podpisują układ o ustanowieniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej, który mimo, iż nie wszedł w życie odegrał dużą rolę w procesie tworzenia wspólnej polityki zewnętrznej i obronnej

luty 1953 – powstanie strefy wolnego handlu między krajami EWWiS dla węgla i stali

październik 1954 – powstanie Unii Zachodnioeuropejskiej składającej się z państw EWWiS i Wielkiej Brytanii

marzec 1957 – podpisanie Traktatów Rzymskich, na mocy których powstają Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) oraz Europejska Wspólnota Energii Atomowej – EUROATOM.

2. Rozwój wspólnot od lat 60-tych do Jednolitego Aktu Europejskiego

styczeń 1960 – powstaje Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (EFTA), w skład którego weszły: Austria, Dania, Norwegia, Portugalia, Szwecja, Wielka Brytania z Lichtensteinem jako członkiem stowarzyszonym

grudzień 1960 – powstają zręby wspólnej polityki rolnej

lipiec 1962 – rozpoczyna działalność Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnictwa

kwiecień 1965 – podpisany zostaje przez państwa EWG traktat o fuzji, który ustanowił jednolitą Radę i Komisję dla wszystkich trzech Wspólnot (do tej pory każda z nich miała oddzielne organy)

lipiec 1968 – między państwami EWG zostaje utworzona unia celna – wprowadzono wspólną zewnętrzną taryfę celną oraz zlikwidowane zostają cła i ograniczenia ilościowe wewnątrz Wspólnoty

styczeń 1970 – wchodzi w życie wspólna polityka handlowa

październik 1970 – przedstawienie planu Wernera dotyczącego planu utworzenia unii gospodarczo-walutowej

listopad 1970 – pierwsze spotkanie państw EWG w ramach Europejskiej Współpracy Politycznej jako próby utworzenia wspólnej polityki zagranicznej

kwiecień 1972 – wprowadzenie „węża walutowego" czyli mechanizmu ograniczenia wahań kursów walut państw EWG, co staje się początkiem tworzenia unii gospodarczo-walutowej

1 styczeń 1973 – do Wspólnoty zostają przyjęte Wielka Brytania, Dania i Irlandia

grudzień 1974 – dochodzi do instytucjonalizacji spotkań szefów państw EWG i tym samym powstaje Rada Europejska (jako kolejna instytucja wspólnotowa)

grudzień 1978 – Rada Europejska podejmuje decyzję o ustanowieniu europejskiej jednostki walutowej

1 stycznia 1981 – przystąpienie Grecji do Wspólnoty

styczeń 1985 – wprowadzone zostają paszporty europejskie

14 czerwca 1984 – podpisanie Układu z Schengen przez Niemcy, Francję, Belgię, Holandię, Luksemburg o stopniowej likwidacji kontroli granicznych

grudzień 1985 – na szczycie w Luksemburgu państwa EWG podejmują decyzję o utworzeniu jednolitego rynku wewnętrznego do 1992r.

1 stycznia 1986 – Hiszpania i Portugalia wstępują do Wspólnot

luty 1986 – podpisanie Jednolitego Aktu Europejskiego – ustanowienie Rady Europejskiej.

3. Od Jednolitego Aktu Europejskiego do Traktatu z Mastricht

październik 1988 – utworzenie Sądu Pierwszej Instancji

lipiec 1989 – utworzenie PHARE (fundusz pomocy dla krajów Europy Środkowo– Wschodniej, finansujący projekty proeuropejskie)

październik 1990 – włączenie NRD do RFN i tym samym landy NRD stają się częścią EWG

grudzień 1991 - Wspólnota podpisuje tzw. Układy europejskie,

дел Франции) о создании Европейского объединения угля и стали (ЕОУС) - экономическое и политическое объединение Европы с целью обеспечения мира в регионе

18 апреля 1951 - подписание Парижского договора странами Бенилюкса, Германией, Италией, Францией, который утвердил ЕОУС

май 1952 - государства ЕОУС подписывают соглашение об установлении Европейского оборонного объединения, которое хотя и не было претворено в жизнь, сыграло большую роль в процессе создания общей внешней и оборонной политики

февраль 1953 - образование зоны свободной торговли между странами ЕОУС для угля и стали

октябрь 1954 - образование Западноевропейского Союза, состоящего из стран ЕОУС и Великобритании

март 1957 - подписание Римских договоров, на основе которых образовалось Европейское экономическое сообщество (ЕЭС), а также Европейское объединение по атомной энергии - ЕВРАТОМ.

2. Развитие сообществ от 60-ых гг. до Единого Европейского Акта

январь 1960 - образуется Европейская ассоциация свободной торговли (EFTA), в состав которой вошли: Австрия, Дания, Норвегия, Португалия, Швеция, Великобритания с Лихтенштейном как членом без права голоса.

декабрь 1960 - образуются основы объединенной аграрной политики

июль 1962 - начинает свою деятельность Европейский фонд ориентации и развития земледелия

апрель 1965 - государствами ЕЭС подписан договор о слиянии, который установил единый Совет и Комиссию для всех трех сообществ (до той поры каждая из них имела отдельные органы)

июль 1968 - между государствами ЕЭС создается таможенный союз: вносится общий таможенный тариф, а также ликвидируются налоги и множественные ограничения внутри Сообщества

январь 1970 - претворяется в жизнь общая торговая политика

октябрь 1970 - представление плана Вернера, касающегося открытия валютно-экономического союза

ноябрь 1970 - первая встреча государств ЕЭС в рамках Европейского политического сотрудничества как проба создания совместной международной политики

апрель 1972 - внедрение „валютного узла", т.е. механизма ограничения колебаний курса валют государств ЕЭС

1 января 1973 - в Сообщество вошли также Великобритания, Дания и Ирландия

декабрь 1974 - начинаются организационные встречи руководителей государств ЕЭС, и таким образом образуется Европейский Совет (как очередная институция Сообщества)

декабрь 1978 - Европейский Совет принимает решение об установлении европейской валютной единицы

1 января 1981 - присоединение Греции к Сообществу

январь 1985 - введены европейские паспорта

14 июня 1984 - подписание Бельгией, Германией, Голландией, Люксембургом, Францией соглашения с *Schengen* о постепенной ликвидации пограничного контроля

декабрь 1985 - верхушка государств ЕЭС в Люксембурге принимает решение об открытии до 1992г. единого внутреннего рынка

1 января 1986 - Испания и Португалия вступают в Сообщество

февраль 1986 - подписание Единого Европейского Акта - создание Европейского Совета.

3. От Единого Европейского акта до договора в Маастрихте

октябрь 1988 - создание Суда Первой Инстанции

июль 1989 - создания PHARE (фонд помощи для стран Центрально-Восточной Европы, финансирующий европейские проекты)

октябрь 1990 - включение ГДР в ФРГ, тем самым ГДР становится частью ЕЭС

декабрь 1991 - Сообщество подписывает т.н. Европейские дого-

czyli umowy stowarzyszeniowe z Polską, Czechosłowacją i Węgrami

luty 1992 – podpisanie traktatu z Mastricht – Traktatu o Unii Europejskiej. Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) stała się Unią Europejską (UE). Postanowiono utworzyć Unię Gospodarczą i Monetarną, prowadzić wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Traktat wszedł w życie 1 listopada 1993r.

4. Od Traktatu z Mastricht do Traktatu z Nicei

maj 1992 – podpisanie Układu o utworzeniu Europejskiego Obszaru Gospodarczego

1 styczeń 1993 – rusza jednolity rynek, dzięki czemu wprowadzona zostaje całkowita swoboda przepływu towarów, usług, kapitału i osób

1 styczeń 1994 – rozpoczyna się drugi etap unii gospodarczej i walutowej, utworzony zostaje Europejski Instytut Walutowy

1 styczeń 1995 – do Unii Europejskiej wstępują Austria, Szwecja i Finlandia

grudzień 1996 – państwa UE zgadzają się na podpisanie Paktu Stabilizacji i Wzrostu

czerwiec 1997 – podpisano Traktat z Amsterdamu (UE uznała za priorytet obowiązek ochrony praw człowieka określonych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950r.)

lipiec 1999 – rozpoczyna swą działalność Europol (Biuro Policji Europejskiej, której zadaniem jest prewencja)

styczeń 2000 – rozpoczyna swą działalność program SAPARD

grudzień 2000 – szczyt Rady Europejskiej w Nicei poświęcony konieczności reformy instytucjonalnej w perspektywie przyjęcia nowych członków do UE. Szczyt zaowocował przyjęciem Traktatu z Nicei, którego główne postanowienia to: nowy podział miejsc w Parlamencie Europejskim, określenie liczby i siły głosów przedstawicieli państw członkowskich w Radzie Ministrów, określenie przyszłych funkcji i składu Komisji Europejskiej . Zaproszono 10 państw (w tym Polskę) do członkowstwa w UE od roku 2004.

5. Po traktacie z Nicei

styczeń 2001 – Grecja weszła do strefy euro

styczeń 2001 – powołano Stały Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, Komitet Wojskowy i Sztab Wojskowy

grudzień 2001 – szczyt Rady Europejskiej w Leaken, gdzie podjęto decyzję o powołaniu Konwentu Europejskiego, który zajmuje się opracowaniem projektu przyszłej konstytucji europejskiej

styczeń 2002 – euro wchodzi do obrotu gotówkowego w 12 państwach Unii

13 grudnia 2002 – EU zamyka negocacje z dziesiątką kandydatów

1 maja 2004 – do Unii Europejskiej wstępują: Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia, Cypr i Malta. Bułgaria i Rumunia mają zostać członkami Unii w 2007 r.

2. Ci, którzy doprowadzili nas do UE czyli polskie organy uczestniczące w negocjacjach przedakcesyjnych

1. KOMITET INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
Został utworzony w 1996 roku. Najważniejszy organ czuwający nad całym procesem integracji Polski z UE. Jego zadania to: rozpatrywanie projektów ustaw, których przyjęcie jest niezbędne dla polskiego wstąpienia do UE; podejmowanie decyzji o zmianie polskich stanowisk negocjacyjnych, które przedstawiane są stronie unijnej, koordynacja procesu dostosowywania Polski do standartów UE, nadzorowanie wykorzystania środków pomocowych z UE.
Skład KIE: Przewodniczący: Prezes Rady Ministrów – Leszek Miller, Sekretarz: szef Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej – Danuta Huebner, członkowie: ministrowie poszczególnych resortów, stali uczestnicy posiedzeń: Główny Negocjator

2. SEKRETARIAT EUROPEJSKI
Jest organem koordynującym całość działań podejmowanych w celu wstąpienia Polski do UE. W jego ramach działają wszystkie departamenty Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej oraz Departament Unii Europejskiej i Obsługi Negocjacji Przedakcesyjnyjnych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Sekretariatem kieruje minister ds.europejski - Danuta Huebner. Członkowie: Główny Negocjator – Jan Truszyński, podsekretarz stanu w UKIE - Jarosław Pietras, podsekretarz stanu w UKIE – Tadeusz Kozek

3.URZĄD KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
Jego podstawowym zadaniem jest realizacja postanowień KIE, a inne to: koordynowanie działań ministrów, które zmierzają do dostosowania polskiego prawa do wymogów unijnych; przyspieszenie prac nad dostosowaniem Polski do UE, podejmowanie działań na rzecz zwiększenia poziomu poinformowania społeczeństwa polskiego o UE. Kierownictwo UKIE: Danuta Huebner, Jarosław Pietras, Tadeusz Kozek

4. ORGANY KONSULTACYJNO – DORADCZE

• NARODOWA RADA INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ.
Została utoworzona w lutym 2002 roku. Jest to organ doradczy Prezesa Rady Ministrów. Do jej zadań należy: wydawanie opinii na temat polskich postępów na drodze członkowstwa w UE; wspieranie dialogu społecznego na temat integracji. W jej skład wchodzi 68 członków (między innymi redaktorzy naczelni czołowych gazet, aktorzy, reżyserowie, rektorzy szkół wyższych), przewodniczącym jest Prezes Rady Ministrów.

• ŚRODOWISKOWE RADY KONSULTACYJNE
Działają w ramach Narodowej Rady Integracji Europejskiej. Ich zadaniem jest konsultowanie problemów związanych z polską integracją w dziedzinach, których dotyczą. W ich skład wchodzą organizacje i przedstawiciele środowisk działających w poszczególnych obszarach.
Powołano:
Środowiskową Radę ds. samorządu terytorialnego
Środowiskową Radę ds. środków masowego przekazu
Środowiskową Radę ds. środowisk gospodarczych
Środowiskową Radę ds. środowisk wiejskich
Środowiskową Radę ds. nauki
Środowiskową Radę ds. organizacji pozarządowych
Środowiskową Radę ds. młodzieży

воры, т.е. союзные договоры с Польшей, Чехословакией и Венгрией

февраль 1992 - подписание в Маастрихте договора о Европейском Союзе. ЕЭС стало ЕС. Принято решение о создании Экономического и Монетарного Союза, а также о совместном решении вопросов политики и внешней безопасности. Договор вступил в силу с 1 ноября 1993г.

4. От договора в Маастрихте до договора в Ницце

май 1992 - подписание договора о создании Европейского экономического пространства

1 января 1993 - появляется общий рынок, благодаря чему вводится полная свобода притока товаров, услуг, капитала и людей

1 января 1994 - начинается второй этап экономического и валютного союза: создается Европейская Валютная Организация

1 января 1995 - в Евросоюз вступают Австрия, Финляндия и Швеция

декабрь 1996 - государства ЕС соглашаются подписать Пакт о стабилизации и росте

июнь 1997 - подписан Амстердамский договор (ЕС признал приоритет защиты прав человека, обозначенный в Конвенции Прав Человека с 1950г.)

июль 1999 - начинает свою деятельность Европол (Бюро Европейской Полиции, задачей которого является превенция)

январь 2000 - начинает свою деятельность программа SAPARD

декабрь 2000 - встреча на высшем уровне Совета Европы в Ницце, посвященная вопросу о необходимости организационной реформы в перспективе принятия в ЕС новых членов. Результатом встречи в верхах стал договор, главными решениями которого являлись: новый расклад мест в Европарламенте, определение числа и силы голосов государств-членов ЕС в Совете Министров, определение функций и состава Европейской Комиссии. Приглашены 10 государств (в т.ч. Польша) в качестве членов ЕС с 2004 года.

5. После Договора в Ницце

январь 2001 - Греция вошла в зону евро

январь 2001 - созваны Постоянный комитет по политике и безопасности, Военный Комитет и Военный Штаб

декабрь - 2001 - Руководство ЕС в *Leaken* принимает решение о созыве Европейского Конвента, который займется подготовкой проекта будущей европейской Конституции

январь 2002 - евро входит в наличный оборот в 10 государствах Союза

13 январь 2002 - ЕС заканчивает переговоры с десяткой кандидатов

1 мая 2004 - в ЕС вступают Польша,Чехия, Словакия, Венгрия, Литва, Латвия, Эстония, Словения, Кипр и Мальта. Болгария и Румыния станут членами ЕС в 2007г.

II. Droga Polski do Zjednoczonej Europy

Oficjalny wniosek o rozpoczęcie negocjacji o członkostwo w Unii Europejskiej Polska złożyła 25 maja 1990 roku, a zakończyła negocjacje 13 grudnia 2002r. na szczycie w Kopenhadze.

W referendum unijnym, które odbyło się 8 i 9 czerwca 2003r. 77,45 % uprawnionych do głosowania obywateli RP opowiedziało się za przystąpieniem Polski do UE. Przeciwnych było 22,55% głosujących.

A jak wyglądała szczegółowo ta długa i niełatwa droga Polski do Uni Europejskiej?

Wszystko rozpoczęło się od obrad Okrągłego Stołu, które zapoczątkowały przemiany społeczno – polityczne w Polsce i całej Europie Środkowo – Wschodniej. Runął mur berliński, rozpadł się ZSSR – kraje „bloku wschodniego" podjęły suwerenne działania polityczne na arenie międzynarodowej.

Pierwsze kontakty dyplomatyczne nawiązała Polska już w 1988r. z ówczesną Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Rozpoczęto rozmowy w sprawie współpracy handlowej i gospodarczej. Ukonorowaniem negocjacji było podpisane w 1989r. w Warszawie przez rząd Tadeusza Mazowieckiego (rząd wyłoniony w pierwszych demokratycznych wyborach parlamentarnych) umowy o handlu i współpracy gospodarczej.

W październiku 1989r. Polska podjęła nieoficjalne jeszcze rozmowy dotyczące negocjacji w sprawie stowarzyszeniowej ze Wspólnotą. W kwietniu 1990r. Wspólnota przedstawiła Polsce warunki, jakie ma spełnić, by przystąpić do rozmów o stowarzyszeniu. Proces negocjacji zakończył się pomyślnie podpisaniem Układu Europejskiego w dniu 16 grudnia 1991r. w Brukseli. Był to układ o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotą Europejską. Regulował współpracę gospodarczą, finansową i kulturalną. W imeniu rządu RP umowę tę podpisał Leszek Balcerowicz.

Układ o stowarzyszeniu nie gwarantował jednak Polsce członkostwa we Wspólnocie. Szansa taka pojawiła się na szczycie Rady Europejskiej w czerwcu 1993r. Przyjęto wówczas, iż członkami Wspólnoty mogą zostać wszystkie państwa z Europy Środkowo - Wschodniej. Określono również kryteria, jakie państwa te muszą spełnić, nazwane „kryteriami kopenhaskimi": osiągnięcie stabilności instytucji gwarantujących demokrację, rządy prawa; przestrzeganie praw człowieka oraz ochronę mniejszości narodowych; funkcjonowanie gospodarki rynkowej; zdolność do spełniania obowiązków wynikających z członkostwa, wypełnianie celów Unii Politycznej, Gospodarczej i Walutowej.

Negocjacje Polski z Unią trwały od marca 1998r. do szczytu Unii Europejskiej w Kopenhadze – 13 grudnia 2002r., a więc 4 lata, w czasie których Polska przeszła długą drogę, spełniając kryteria i wymagania unijne. Wymagało to ogromnej pracy ze strony kolejnych rządów RP oraz wielu instytucji.

II. Путь Польши в объединенную Европу

Официальное предложение о начале переговоров по вопросу членства в Европейском Союзе Польша внесла 25 мая 1990г., а завершились переговоры 13 декабря 2002г. на встрече на высшем уровне в Копенгагене.

В референдуме, который состоялся 8 и 9 июня 2003г., 77,45% имеющих право голоса граждан РП проголосовали за вступление Польши в ЕС. Против проголосовали 22,55%.

Каким же был этот долгий нелегкий путь Польши в ЕС?

Все началось с заседаний Круглого Стола, которые положили начало общественно-политическим переменам в Польше и во всей Центрально-Восточной Европе. Рухнула берлинская стена, распался СССР, страны „восточного блока" начали суверенную политическую деятельность на международной арене.

Первые дипломатические контакты с нынешним ЕЭС Польша завязала уже в 1988г. Начались переговоры по делу торгового и экономического сотрудничества. Венцом переговоров стало подписание в 1989г. правительством Тадеуша Мазовецкого (созданного после первых демократических парламентарных выборов) договора о торговле и экономическом сотрудничестве.

В октябре 1989г. Польша начала пока еще неофициальные переговоры, касающиеся союза с Сообществом. В апреле 1990г. Сообщество поставило Польше условия, которые она должна была выполнить, чтобы приступить к переговорам по этому вопросу. Процесс переговоров закончился подписанием 16 декабря 1991г. в Брюсселе Европейского договора. Это был договор о союзе Польши с Европейским Сообществом. Он также регулировал экономическое, финансовое и культурное сотрудничество. От имени правительства РП этот договор подписал Лешек Бальцерович.

Договор о союзе не гарантировал однако Польше членства в Сообществе. Такой шанс появился на встрече ЕС в верхах в июне 1993г. Тогда было решено, что членами Сообщества могут стать все государства Центрально-Восточной Европы. Отмечены были также критерии, которым должны были соответствовать государства и которые были названы „копенгагенскими критериями": достижение стабильности организаций, гарантирующих демократию и действие закона; соблюдение прав человека и защита национальных меньшинств; финансирование рыночной экономики; умение исполнять обязанности, вытекающие из членства в ЕС, выполнение целей политического, экономического и валютного союза.

Переговоры Польши с Союзом длились с марта 1998г. до встречи высших инстанций ЕС 13 декабря 2002г. в Копенгагене, т.е. 4 года, в течение которых Польша прошла долгий путь, выполняя критерии и требования Евросоюза. Все это потребовало огромной работы со стороны очередных правительств РП, а также многих других институтов власти.

2.Те, кто привели нас к ЕС, т.е. польские организации, участвующие в начальных переговорах

1. КОМИТЕТ ЕВРОПЕЙСКОЙ ИНТЕГРАЦИИ (КЕИ)

Он был создан в 1996г. Самый главный орган, следящий за всем процессом интеграции Польши с ЕС. Его задачи: рассмотрение проектов постановлений, принятие которых немаловажно для вступления Польши в ЕС; принятие решений об изменении польских переговорных позиций, которые представлены союзной стороне, координация процесса приспособления Польши к стандартам ЕС, надзор за использованием средств для оказания помощи из ЕС.

Состав КЕИ: руководство - Председатель Совета Министров Лешек Миллер, Секретарь - шеф Управления КЕИ Данута Хюбнер, Члены - министры соотвествующих ведомств, постоянные участники заседаний

2 ЕВРОПЕЙСКИЙ СЕКРЕТАРИАТ

Является органом, координирующим всю деятельность, проводимую с целью вступления Польши в ЕС. В его рамках действуют все департаменты Управления КЕИ, а также Департамент Европейского Союза и служба предварительных переговоров в Министерстве иностранных дел. Во главе Секретариата - министр по европейским делам Данута Хюбнер. Члены: главный переговорщик - Ян Трушиньски, зам. государственого секретаря КЕИ - Ярослав Петрас и Тадеуш Козек

3. УПРАВЛЕНИЕ КЕИ

Главной его задачей является реализация постановлений КЕИ, а также: координация деятельности министров, которые стремятся приспособить польское право к союзным требованиям, и ускорение этой работы; деятельность по повышению уровня информированности польского общества о ЕС.

Руководство КЕИ: Данута Хюбнер, Ярослав Петрас, Тадеуш Козек

4.КОСУЛЬТАТИВНО - СОВЕЩАТЕЛЬНЫЕ ОРГАНЫ. НАЦИОНАЛЬНЫЙ СОВЕТ ЕВРОПЕЙСКОЙ ИНТЕГРАЦИИ (НСЕИ).

Совет создан в феврале 2002г. Это - совещательный орган Председателя Совета Министров. К его задачам относятся: высказывание мнений по теме продвижения Польши по пути членства в ЕС; поддержание общественого диалога на тему интеграции. В его состав входят 68 членов (в т.ч. главные редакторы ведущих газет, актеры, режиссеры, ректоры ВУЗ-ов); возглавляет его председатель Совета Министров

ОБЩЕСТВЕННЫЕ КОНСУЛЬТАТИВНЫЕ СОВЕТЫ.

Существуют в рамках НСЕИ. Их задачей является обсуждение проблем, связанных с польской интеграцией в касающихся ее областях. В их состав входят организации и представители различных сфер общества, действующих в соответствующих областях.

Для этого созданы:

Общественный Совет по делам территориального самоуправления

Общественный Совет по делам средств массовой информации

Общественный Совет по делам экономических сфер

Общественный Совет по аграрным делам

Общественный Совет по делам науки

Общественный Совет по делам внеуправленческих организаций

Общественный Совет по делам молодежи

16 kwietnia 2003r. w Atenach został podpisany między przedstawicielami państw Piętnastki a 10 kandydatami, w tym i Polski –Traktat Akcesyjny – prawna podstawa członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Traktat podpisali w obecności prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego: premier Leszek Miller, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz i minister ds. europejskich – Danuta Huebner.

W Referendum Polacy powiedzieli dla Unii „tak!" i 1 Maja 2004r. staje się dla Polski świętem – Polska jest członkiem Unii Europejskiej!

3. Unijne symbole
FLAGA UE – korona 12 złotych gwiazd na błękitnym tle.
HYMN UE – Oda do radości – muzyczna aranżacja czwartej części IX Symfonii Ludwiga van Beethovena. Jako tekst hymnu - pieśń napisana przez niemieckiego poetę okresu Romantyzmu Fryderyka Schillera.
PASZPORT – Okładka koloru bordowego, z dwoma napisami: Unia Europejska i nazwą państwa, którego się jest obywatelem.
ŚWIĘTA UNIJNE – 5 maja – Dzień Europy, na pamiątkę powstania Rady Europy w 1949r., 9 maja – Święto Uni Europejskiej (tego dnia R. Schuman wystąpił z programem utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) – pierwszej wspólnoty europejskiej.
WALUTA – Euro, weszło do obiegu gotówkowego z dniem 1 stycznia 2002r.

Mimo zbiorowej radości czy wręcz euforii, nie należy zapominać, iż Unia to nie tylko przywileje, ale i obowiązki, a i na owe przywileje Polska musi sobie zapracować. To nie koniec drogi a tak naprawdę - jej początek. Przed nami długa, wypełniona pracą droga do Zjednoczonej Europy. Musimy dogonić państwa lepiej rozwinięte i zapobiec groźbie rozłamu wewnątrz Unii, zaistenienia podziału na lepszych i gorszych, bogatszych i biedniejszych.

Unia oznacza więc nie tylko duży sukces, ale i niemniejszy obowiązek.

Dominika Izdebska

16 апреля 2003г. в Афинах между представителями Пятнадцати государств и 10 кандидатами, в том числе и Польшей, был подписан Акцессионны договор, правовая основа членства Польши в ЕС. Его подписали в присутствии президента РП Александра Квасьневского премьер Лешек Миллер, министр иностранных дел Влодзимеж Тимошевич и министр по европейским делам Данута Хюбнер.

В референдуме поляки сказали Союзу „да", и 1 мая 2004г. становится для Польши праздником. Польша - член ЕС!

3. Союзные символы
ФЛАГ ЕС - корона из 12 золотых звезд на голубом фоне.
ГИМН ЕС - „Ода радости" - музыкальная аранжировка 4 части IX симфонии Людвига ван Бетховена. В качестве текста к гимну песня написана немецким поэтом эпохи романтизма Ф.Шиллером.
ПАСПОРТ - обложка бордового цвета с двумя надписями: „Европейкий Союз" и названием государства, гражданином которого является человек.
СОЮЗНЫЕ ПРАЗДНИКИ - 5 мая - День Европы, в память о дне образования Совета Европы в 1949г., 9 мая - празник ЕС (день, когда Р. Шуман выступил с программой создания ЕОСУ, первого европейского сообщества).
ВАЛЮТА - евро. В наличный оборот вошла с 1 января 2002г.

Кроме общей радости и ликования, нельзя забывать, что Союз - это не только привилегии, но и обязательства, и эти привилегии Польша должна будет заработать. Это не конец пути, а скорее - начало. Перед нами долгий, наполненный трудом путь в объединенную Европу. Мы должны догнать более развитые государства и противостоять угрозе раскола внутри Союза и появлению разделения на лучших и худших, богатейших и беднейших.

Таким образом, Союз - это не только большой успех, но и немалые обязательства.

Доминика Издебска

❖ ❖ ❖

1 MAJA 2004 ROKU W POLSCE

WIEŚCI Z KRAJU

Wejście do Unii Europejskiej to dla Polski historyczny moment i ogromna szansa. „Na nasz kraj czeka jednak we Wspólnocie wiele pracy" - podkreślali przedstawiciele władz podczas uroczystości wciągnięcia flagi unijnej na placu Piłsudskiego w Warszawie.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wymienił między innymi papieża Jana Pawła II, prezydenta Lecha Wałęsę, Sejm i Senat, wszystkich premierów III RP, ministrów spraw zagranicznych oraz negocjatorów.

Aleksander Kwaśniewski podkreślił, że Polaków wciąż czeka wiele pracy, ale - jak powiedział - dokonaliśmy tak wiele, że egzamin z europejskości zdaliśmy, z własnej, nieprzymuszonej woli. „Pogratulujmy sobie demokracji, za którą opowiedzieliśmy się w sposób jednoznaczny i zbiorowej zgody na rządy prawa jako podstawy bytu naszego państwa" - powiedział prezydent.

Były premier Tadeusz Mazowiecki zaapelował o spojrzenie na dobro Polski ponad podziałami, gdyż - jak powiedział - tylko w ten sposób, będziemy mogli wykorzystać szansę, jaką daje nam członkostwo w Unii Europejskiej. Tadeusz Mazowiecki przypomniał, że w tym samym miejscu 25 lat temu padły znamienne słowa Ojca Świętego: „Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi". Bez tego wydarzenia i powstania Solidarnosci z Lechem Wałęsą na czele nie doszlibyśmy - mówił były premier - do historycznego momentu, jakim jest zjednoczenie Europy.

Prymas Polski kardynał Józef Glemp zapewnił, że wysiłkom związanym z integracją europejską towarzyszyć będzie ze strony Kościoła modlitwa i pokój. Prymas przypomniał, że w dziejach Europy państwa i narody wielokrotnie podejmowały próby zjed-

1 МАЯ 2004 ГОДА В ПОЛЬШЕ

ВЕСТИ С РОДИНЫ

Вступление в Европейский Союз - это важный исторический момент и огромный шанс для Польши. *"В Союзе нашу страну ждет еще много работы"*,- подчеркивали представители органов власти во время торжественного поднятия флага Евросоюза на площади Пилсудского в Варшаве.

Президент Александр Квасьневски поблагодарил всех, кто содействовал вступлению Польши в Европейский Союз. Среди перечисленных им были названы также Папа Иоанн Павел II, президент Лех Валенса, все премьеры III Речи Посполитой, министры иностранных дел, Сейм и Сенат, а также все участники переговоров.

Александр Квасьневски подчеркнул, что поляков все еще ждет множество дел. "*Но*, - как сказал далее президент, - *осуществили мы так много, что экзамен на "европейскость" сдали без принуждения, по собственной воле. Поздравим же друг друга с демократией, за которую мы проголосовали однозначно и общим согласием на существование власти закона как основы бытия нашего государства"*.

Бывший премьер Тадеуш Мазовецки призвал всех встать выше разногласий ради пользы Польши, ибо "*только так мы сможем использовать шанс, который дает нам членство в Евросоюзе*". Он напомнил собравшимся, что именно на этом месте 25 лет тому назад были произнесены знаменательные слова Папы: "*Да низойдет Дух Твой и обновит облик земли, этой земли*". "*Без этого события и возникновения "Солидарности" с Лехом Валенсой во главе мы не дошли бы до исторического момента, каким является объединение Европы*", - сказал премьер.

noczenia, lecz nie zawsze się to udawało, a na przeszkodzie stawały głównie przeszkody moralne. Józef Glemp dodał, że dziś dokonuje się „dzieło najśmielsze i najodważniejsze".

Mieszkańcy Słubic i Frankfurtu nad Odrą przywitali moment akcesji Polski do Unii Europejskiej w obecności szefów dyplomacji Polski i Niemiec, Włodzimierza Cimoszewicza i Joschki Fischera.

Zdaniem polityków to wielka chwila. Włodzimierz Cimoszewicz ze wzruszeniem rozmawiał z dziennikarzami. „Nie wierzę, że to się dzieje" - powiedział minister spraw zagranicznych, podkreślając, że jest to historyczne wydarzenie. „To wielka noc i wielka historyczna chwila" - wtórował mu Joschka Fischer, który serdecznie powitał Polaków w zjednoczonej Europie. Obaj politycy obejrzeli pokaz sztucznych ogni. Po obu stronach granicznego mostu zorganizowano koncerty, które trwały do rana.

Piotr Pogorzelski w "Polonii"
Петр Погоржельски в "Полонии"

Na krakowskim rynku Unię Europejską powitało kilkanaście tysięcy osób. Plenerowa impreza była jedną z największych w kraju. Przed północą krakowianie zobaczyli teatralne widowisko nawiazujące do historii i symboli miasta. Na scenie przed Sukiennicami pojawili się Lajkonik, średniowieczni studenci, była też scena pożaru Krakowa i obrad Okrągłego Stołu.

Punktualnie o północy z wieży mariackiej popłynęły hejnał i unijny hymn - „Oda do radości". Zaraz potem 300-osobowy chór i orkiestra krakowskiej opery wykonały cały finał 9 symfonii Ludwiga Van Beethovena. Wszystko zakończyło się kilkuminutowym, kolorowym pokazem sztucznych ogni.

Punktualnie o północy - w momencie rozszerzenia Unii - górale z Polski i Słowacji pocięli piłami symboliczny szlaban na granicy w Łysej Polanie. Potem bawili sią wspólnie na granicznym moście.

W odrestaurowanych ogrodach Zamku Królewskiego w Warszawie rozpoczęło się 1 Maja rano uroczyste powitanie Unii Europejskiej. Do udziału w „Pierwszym śniadaniu europejskim w Zjednoczonej Europie" zaproszono ponad dwa tysiące gości. W uroczystości uczestniczyli prezydent z małżonką, przedstawiciele rządu ambasad, znane postaci świata kultury i polityki, reprezentanci kościołów i radni miasta.

Trochę inne śniadanie było w Zgorzelcu. Mieszkańcy tego miasta i pobliskiego Goerlitz zjedli żurek, bigos i pierogi. Śniadanie odbyło się na moście łączącym oba miasta. Na moście ustawiono stoły dla ponad 300 osób. Przyszło ich jednak znacznie więcej.

Obok imprez zwolenników integracji w sobotę w Warszawie odbyła się manifestacja ok. 2 tys. osób pod hasłem „Marsz niepodległości", zorganizowana przez Ligę Polskich Rodzin. Jeden z liderów LPK Zygmunt Wrzodak powiedział, że marsz był wyrazem sprzeciwu wobec wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Na podstawie materiałów IAR i PAP
Piotr Pogorzelski, Warszawa

Примас Польши кардинал Юзеф Глемп заверил, что усилиям, связанным с европейской интеграцией, будут сопутствовать со стороны Церкви молитва и мир. Он также напомнил о том, что в истории Европы государства и народы предпринимали неоднократные попытки объединиться. Не всегда это получалось, и препятствия в основном были морального характера. Юзеф Глемп добавил, что сегодня совершается *"наисмелейшее и наиотважнейшее дело"*.

Жители Слубиц и Франкфурта - на - Одере приветствовали момент вступления Польши в Евросоюз в присутствии руководителей польской и немецкой дипломатии: г-на Влодзимежа Тимошевича и г-на Йошки Фишера.

По мнению политиков, это - великая минута. Влодзимеж Тимошевич взволнованно беседовал с журналистами. *"Не верится, что это происходит"*, - сказал министр иностранных дел. Он подчеркнул также, что происходящее является историческим событием. *"Это - великая ночь и великая историческая минута,"* - вторил ему Йошка Фишер, который сердечно поприветствовал поляков в объединенной Европе. Оба политика посмотрели фейерверк. На обеих сторонах приграничного моста были организованы концерты, которые продолжались до утра.

На краковском рынке вступление в Евросоюз приветствовали тысячи людей. Встреча под открытым небом была самой крупной в стране. Перед полуночью краковчане увидели театральное представление об истории и символике города. На сцене напротив Сукенниц появился Лайконик, затем средневековые студенты; были показаны также сцены пожара Кракова и заседания Круглого Стола...

Ровно в полночь с башни Мариацкого костела прозвучали звуки хейнала и гимна Евросоюза ("Ода радости"). Сразу после этого хор и оркестр Краковской оперы в составе 300 человек исполнили финал 9 симфонии Людвига ван Бетховена. Все закончилось небольшим красочным фейерверком.

Ровно в полночь, в момент расширения Евросоюза, горцы из Польши и Словакии перепилили символический шлагбаум в Лысой Поляне. Потом все вместе веселились на приграничном мосту.

Утром 1 Мая в Варшаве, в отреставрированных садах Королевского Замка, началось торжественное приветствие Европейского Союза. Для участия в „Первом европейском завтраке в Объединенной Европе" было приглашено более двух тысяч гостей. В торжестве приняли участие президент с супругой, представители посольств, известные политики и деятели культуры, представители церквей и депутаты города.

Несколько иным был завтрак в Згожельце. Жители этого города и близлежащего Гоэрлитца отведали журек, бигос и вареники. Завтрак прошел на соединяющем оба города мосту, на котором были расставлены столы примерно для 300 человек, но людей пришло гораздо больше.

В субботу в Варшаве, одновременно со сторонниками интеграции, прошла демонстрация, организованная Лигой польских семей под девизом „Марш независимости", в которой участвовало около двух тысяч человек. Один из лидеров ЛПС, Зигмунт Вжодак, сказал, что марш был выражением несогласия по поводу вхождения Польши в Европейский Союз.

На основе материалов IAR i PAP
Петр Погоржельски, Варшава

PIERWSZA W EUROPIE, DRUGA NA ŚWIECIE
KONSTYTUCJA 3 MAJA

"W imię Boga w Trójcy Świętej jedynego (...) z bożej łaski i woli narodu Król Polski (...) wraz ze Stanami Skonfederowanymi w liczbie podwójnej naród polski reprezentującymi.
Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i udoskonalenia Konstytucji narodowej jedynie zawisł (...), a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje (...), wolni od hańbiącej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą (...) niepodległość i wolność wewnętrzną narodu (...) dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy."

Słowami tymi rozpoczyna się pierwsza w Europie i druga na świecie (po Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787r.) polska "Ustawa Rządowa", uchwalona uroczyście 3 maja 1791 roku. Konstytucja 3 Maja to dzieło postępowej myśli demokratycznej i reformatorskiej. Dzieło, które w zamierzeniu twórców miało zmienić oblicze Rzeczypospolitej.

Dążenia reformatorskie narastały po pierwszym rozbiorze Polski (1772). Stronnictwo patriotyczne, opozycyjne wobec zwolenników króla oraz obozu hetmańskiego (magnaci) podnosiło konieczność przeprowadzenia reform, które pozwoliłyby wzmocnić wewnętrznie słabe państwo polskie oraz uniezależnić je od wpływów carskiej Rosji.

Jesienią 1788 roku zebrał się w Warszawie sejm zwany Wielkim lub Czteroletnim. Stał się on terenem ostrej walki obozów politycznych. Stronnictwo patriotyczne domagało się reformy rządu, zniesienia kurateli caratu, poprawy stanu obronności państwa drogą powiększenia liczebności armii. Zwolennicy króla pragnęli zaś wzmocnić władzę królewską oraz zachować więzi z Rosją. Z kolei magnaci, tworzący obóz hetmański ani myśleli rezygnować z posiadanych dotychczas przywilejów, których gwarantem była caryca Katarzyna II. Patrioci nie mieli więc łatwego zadania. Pomimo jednak bezkompromisowości swoich politycznych przeciwników, wysuwali na forum sejmu coraz to śmielsze projekty. Zgłoszony przez nich postulat wycofania wojsk rosyjskich z Polski zaniepokoił carycę Katarzynę II. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta i rosła realna groźba interwencji wojskowej ze strony rosyjskiej.

Obóz patriotyczny nie zaprzestał jednak dzieła reformatorskiego. Wręcz przeciwnie. W maju 1971 roku, po czterech latach prac Sejmu, ścierania się politycznych stanowisk, posłowie Stronnictwa Patriotycznego, w przeważającej liczbie ludzie młodzi, postępowi, wychowankowie Komisji Edukacji Narodowej, korzystając z nieobecności części opozycjonistów, odpoczywających poza Warszawą, uchwalili w obecności ostatniego polskiego króla - Stanisława Augusta Poniatowskiego konstytucję, która na owe czasy oraz polskie warunki ustrojowe stanowiła dzieło niezwykle demokratyczne i postępowe.

Konstytucja znosiła *liberum veto*, przez dziesięciolecia nadużywane przez posłów, hamujące możliwości przeprowadzenia jakichkolwiek reform w kraju, utrwalające jedynie anarchię szlachecką i będące rzeczywistą przyczyną słabości wewnętrznej państwa polskiego. Odtąd uchwały sejmowe miały zapadać większością głosów. Zniesienie z kolei wolnej elekcji i ustanowienie dziedziczności tronu miało na celu ukrócenie szlacheckiego kumoterstwa i prywaty, jakimi kierowała się

ПЕРВАЯ В ЕВРОПЕ, ВТОРАЯ В МИРЕ
КОНСТИТУЦИЯ 3 МАЯ

"Во имя Бога в Святой Троице единого(...) Божьей милостью и волею народа Король Польши (...) вместе с Конфедерацией в двойном составе, представляющей польский народ.

Признавая, что судьба всех нас зависит только от упрочения и усовершенствования Национальной Конституции (...) и желая воспользоваться временем, в котором находится Европа (...), свободные от приказов позорящего иноземного насилия, ценя дороже жизни, дороже личного счастья (...) независимость и внутреннюю свободу Народа (...), для общего добра, для упрочения свободы, для сохранения нашей Отчизны и ее границ с наивысшей твердостью духа мы принимаем настоящую Конституцию".

Этими словами начинается первый в Европе и второй в мире (после Конституции США 1787г.) польский "Правительственный Закон", торжественно принятый 3 мая 1791г.

Конституция 3 Мая - это плод демократической и реформаторской прогрессивной мысли, дело, которое по замыслу создателей должно было изменить облик Речи Посполитой.

После первого раздела Польши (1772г.) нарастали реформаторские стремления. Патриотическая партия, оппозиционно настроенная против сторонников короля и гетманского лагеря (магнаты), настаивала на проведении реформ, которые позволили бы укрепить внутренне слабое польское государство, а также стать независимым от влияния царской России.

Осенью 1788г. в Варшаве собрался сейм, именуемый Великим или Четырехлетним. Он стал местом острой борьбы политических лагерей. Патриотическая партия добивалась реформы правительства, отмены опеки царизма, улучшения состояния обороноспособности государства путём увеличения численности армии.

Сторонники же короля мечтали укрепить королевскую власть и сохранить связь с Россией. В свою очередь, магнаты, образующие гетманский лагерь, отнюдь не думали отказываться от существующих до тех пор привилегий, гарантом которых была царица Екатерина II.

Задача эта была нелегкой для патриотов. Несмотря на бескомпромиссность своих политических противников, на форум сейма они выдвигали каждый раз все более и более смелые проекты. Выдвинутое ими требование о выводе российских войск из Польши встревожило царицу Екатерину II. Атмосфера становилась всё более напряжённой, росла реальная угроза военного вмешательства с русской стороны.

Однако патриотический лагерь не прекратил реформаторской деятельности. Наоборот, в мае 1791г., после четырехлетней работы сейма, столкновений политических позиций, депутаты Патриотической партии, в большинстве своем молодые люди, воспитанные в школах Эдукационной Комиссии, воспользовавшись отсутствием части оппозиционеров, отдыхавших за пределами Варшавы, приняли в присутствии последнего польского короля Станислава Августа Понятовского конституцию, которая для того времени и тогдашних польских условий государственного строя представляла собой исключительно демократическое и прогрессивное историческое событие.

Конституция отменяла *liberum veto*, которым в течение многих десятилетий злоупотребляли многие депутаты и которое тормозило возможность проведения каких-либо реформ в стране, лишь укрепляя при этом дворянский произвол, и являлось реальной причиной внутренней слабости польского государства. С тех пор постановления сейма должны были приниматься большинством голосов. Отмена, в свою очередь, свободных выборов и установление наследственности трона преследовали одну цель: ук-

szlachta przy wyborze władcy. Celem było tutaj również uniezależnienie kraju od obcych wpływów, a żeby Polska mogła się przed nimi efektywnie obronić należało również zwiększyć liczebność armii do 100 tysięcy. Środki na ten cel zamierzano zdobyć drogą opodatkowania dochodów duchowieństwa i szlachty, co było projektem niezwykle śmiałym. Likwidowało bowiem utrzymywany przez stulecia w rękach przedstawicieli tych stanów monopol na bogactwo i władzę.
Znacznie ograniczono również władzę królewską. Władzą wykonawczą stać się miała odtąd Straż Praw, odpowiadająca po części współczesnemu rządowi z zasiadającymi w niej ministrami, usuwalnymi przez sejm. Władza przechodzić więc miała stopniowo w ręce obywateli, za których uznawano dotychczas wyłącznie "wysoko urodzonych", a więc stan szlachecki. Choć konstytucja nie przyznała pełnych praw obywatelskich innym stanom, to uczyniła wielki krok w tym kierunku, zezwalając mieszczanom na obserwację obrad sejmowych (choć bez prawa głosu), biorąc pod opiekę prawną chłopów i potwierdzając przywileje Żydów.

Majowa Konstytucja stworzyła więc podstawy nowoczesnej monarchii Konstytucyjnej z parlamentem i sprawnym rządem. Wyrastała ona z politycznej mądrości, dalekowzroczności i patriotyzmu jej twórców, takich jak: Marszałek Sejmu Czteroletniego Stanisław Małachowski, książę Adam Kazimierz Czartoryski, Stanisław Potocki, Stanisław Staszic, poeta Julian Ursyn Niemcewicz, twórca Komisji Edukacji Narodowej Hugo Kołłątaj.

Postępowość "Ustawy Rządowej" wyrastająca po części z filozofii Oświecenia, nie mogła jednak zostać przyjęta przez mocarstwa zaborcze, które od razu zobaczyły w niej groźny dla siebie przejaw "zarazy rewolucyjnej" ciągnącej od Francji, przeżywającej w tym czasie Wielką Rewolucję Burżuazyjną.

27 kwietnia 1792 roku przedstawiciele opozycji magnackiej podpisali w Petersburgu akt konfederacji, unieważniający Konstytucję 3 Maja, całą działalność Sejmu Wielkiego oraz wzywający carycę Katarzynę II do zbrojnego przywrócenia dawnego porządku w Rzeczypospolitej. Od miejsca ogłoszenia owego aktu pochodzi nazwa tej konfederacji - Targowica, która przeszła do historii jako symbol zdrady i prywaty ważniejszej od interesów narodowych.

Wojska rosyjskie wkroczyły na teren Ukrainy i Litwy i mimo iż wojska polskie stawiły im opór, obrońcy konstytucji przegrali. Konsekwencją tych wydarzeń był II rozbiór Polski w 1793 roku.
Trzeci rozbiór z 1795 roku zlikwidował niepodległe państwo polskie na 123 lata.

Dzieło Konstytucji 3 Maja, pomimo tego, iż nie weszła ona w życie, nie zginęło. Stało się ono symbolem patriotyzmu, woli wolności, niepodległości i demokratyzmu. Dlatego też rocznicę uchwalenia Konstytucji z 1791 roku obchodzono w-Polsce od zawsze. Tradycję tę kultywowali polscy patrioci uroczyście już podczas rozbiorów pomimo represji i sprzeciwu zaborców. Wielkim świętem był 3 Maj w okresie międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Po II wojnie światowej, w nowej rzeczywistości politycznej i ustrojowej, zaprzestano obchodzenia tej rocznicy. W III Rzeczypospolitej 3 Maj znów powrócił - 6 kwietnia 1990 roku Sejm RP przywrócił ten dzień jako święto państwowe tj. rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej Konstytucji w 1791 roku.

Dominika Izdebska

рощение дворянского кумовства, семейственности и личной выгоды, которыми руководствовалось дворянство при выборе правителя, а также освобождение страны от зависимости и посторонних влияний. Для того, чтобы Польша могла эффективно обороняться, следовало также увеличить численность армии до 100 тысяч. Средства на эту цель намеревались получить путём налогообложения на доходы духовенства и шляхты, что было необычайно смелым проектом, так как ликвидировало удерживаемую в течение столетий в руках представителей этих сословий монополию на богатство и власть.

Была значительно ограничена также королевская власть. С этого момента исполнительной властью должен был стать т.н. Стража Законов, частично похожая на современное правительство, с восседавшими в нем министрами, отстраняемыми сеймом. Власть должна была постепенно переходить в руки граждан, которыми ранее считались исключительно "высокородные", т.е. шляхта. Хотя конституция не признала полных гражданских прав за другими сословиями, всё же совершила огромный шаг в этом направлении, разрешив мещанам наблюдение за заседаниями сейма (хотя и без права голоса), взяв под юридическую опеку крестьян и подтвердив привилегии евреев.

Таким образом, Майская Конституция создала основы современной конституционной монархии с парламентом и четко работающим правительством. Вырастала она из политической мудрости, дальновидности и патриотизма ее творцов, таких, какими являлись Маршал Четырехлетнего сейма Станислав Малаховски, князь Адам Казимерж Чарторыски, Станислав Потоцки, Станислав Сташиц, поэт Юлиан Урсын Немцевич, создатель Комиссии Народного Образования Хуго Коллонтай.

Однако прогрессивность "Правительственного Закона", частично исходящая из философии эпохи Просвещения, не могла быть принята со стороны захватнических держав, которые сразу же увидели в ней опасное для себя проявление "революционной заразы", тянувшейся из Франции, переживающей в то время Великую буржуазную революцию.

27 апреля 1792г. представители оппозиции магнатов подписали в Петербурге Акт конфедерации, аннулировавший Конституцию 3 Мая, всю деятельность Великого Сейма, а также призвавший царицу Екатерину II к вооруженному возвращению прежнего порядка в Речи Посполитой. Название конфедерации - Тарговица - происходит от названия города, где был оглашен данный Акт, вошедший в историю как символ измены и корысти, стоящей выше национальных интересов.

Российские войска вступили на территорию Украины и Литвы и, несмотря на сопротивление польских войск, защитники конституции проиграли. Результатом этих событий стал II раздел Польши в 1793г.

Третий раздел 1795г. ликвидировал независимое польское государство на 123 года.

Несмотря на то, что Конституция 3 Мая не была претворена в жизнь, дело ее не погибло. Оно стало символом патриотизма, свободолюбия, независимости и демократии. И поэтому, начиная с 1791г., в Польше всегда празднуют День провозглашения Конституции. Традиция торжественного празднования этой даты была принята польскими патриотами уже со времён разделов, несмотря на репрессии и протесты завоевателей. 3 Мая был большим праздником в межвоенный период, после обретения Польшей независимости. После II мировой войны, в новой политической и общественной действительности его перестали праздновать. В III Речи Посполитой он вновь "вернулся": 6 апреля 1990г. Сейм РП восстановил этот день как государственный праздник, как годовщину принятия первой польской Конституции 1791 года.

Доминика Издебска

Śladami początków Państwa Polskiego

(czyli na Piastowskim Szlaku)

По следам истоков Государства Польского

(или на Пястовском пути)



Szlak Piastowski prowadzi nas po terenach Wielkopolski, na których zaczynała się historia Państwa Polskiego.

Powędrujmy zatem do miejsc, gdzie bywał św. Wojciech, gdzie mieszkał Mieszko I i gdzie przyjmował gości Bolesław Chrobry.

Zapraszam na wyprawę śladami pierwszych Piastów.

Krok 1. - Ostrów Lednicki. Na jeziorze Lednica są 4 wyspy, na jednej z nich w VIII wieku była prapolska osada.

W X i XI w. itsniała tu rezydencja książęca, w której być może bywał Mieszko I.

Dziś pozostały ruiny kamiennego palatium i kaplicy .

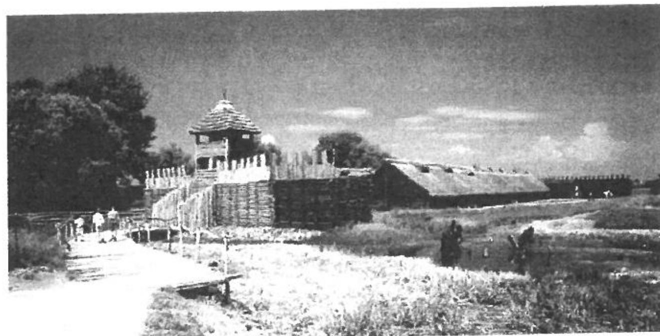
Na wyspę można dostać się promem, który odpływa z brzegu jeziora.

W Ostrowie Lednickim mieści się także skansen etnograficzny - Muzeum Wsi Wielkopolskiej.

Krok 2. - Gniezno - patrz nr 2/2003 "Póki my żyjemy".

Krok 3. - Biskupin. W tej wsi nad Jeziorem Biskupińskim w 1933r. na półwyspie odkryto obronne osiedle kultury łużyckiej pochodzące z VII w. p.n.e.

Pierwotnie zajmowało ono 2 ha i otoczone było falochronem z drewnianych pali. Wewnątrz grodu były 102 domostwa położone w 13 równoległych rzędach. Gród zamieszkiwało ok. 1000 osób.



Dziś zrekonstruowano część osady i można chodzić drewnianymi uliczkami między rzędami chat, zaglądać do

Пястовский путь ведет нас по территории Великой Польши (Велькопольски), с которой начиналась история Польского Государства.

Итак, мы пройдем по тем местам, где бывал св. Войчех, где жил Мешко I, где принимал гостей Болеслав Храбрый.

Приглашаю вас в поход по следам первых Пястов.

Шаг 1. - Ледницкий остров. На озере Ледница - четыре острова. На одном из них в VIII в. находилось прапольское поселение.

В X-XI вв тут находилась княжеская резиденция, в которой, возможно, бывал Мешко I. На сегодняшний день здесь остались лишь развалины каменного дворца и часовни.

До острова можно доплыть на пароме, который отплывает с берегов озера.

На Ледницком острове находится также этнографический музей-заповедник, музей велькопольской деревни.

Шаг 2. - Гнезно (см.квартальник "Póki my żyjemy", N2 2003г.)

Шаг 3. - Бискупин. В этой деревушке на полуострове над Бискупским озером в 1933 году было обнаружено оборонное поселение времен лужицкой культуры, относящееся к VII в.н.э.

Первоначально оно занимало 2 га и было окружено волнорезами из деревянных бревен. Внутри поселения находились 102 хозяйства, которые располагались в 13-ти параллельных рядах. Там проживало около 1000 человек.

На сегодняшний день часть поселения восстановлена. Тут можно ходить по деревянным улочкам между рядами изб, заглядывать в двуизбовые хаты. Каждый год в сентябре здесь же организуется необычайно интересное археологическое празднество, представляющее давнюю жизнь проживающих тут когда-то жителей Бискупина.

Шаг 4. - Венеция. Эта местность знаменита своим Музеем узкоколейки, в котором можно увидеть множество старых паровозов, поездов, вагонов, в одном из которых сегодня работает почта, откуда можно послать открытку со специальной "венецианской" печатью. Рядом с музеем - руины замка XIVвека, принадлежащего когда-то Николая

dwiuzbowych chałup. Co roku we wrześniu organizowany jest tu niezwykle ciekawy festyn archeologiczny, prezentujący życie dawnych mieszkańców Biskupina.

Krok 4. - Wenecja. Miejscowość ta słynie z Muzeum Kolejki Wąskotorowej, w którym można podziwiać całe składy starych pociągów z wagonami, parowozami. W jednym z wagonów - wagonie pocztowym - czynna jest poczta, skąd można wysłać pocztówkę ze specjalną wenecką pieczęcią.

Obok Muzem są ruiny XIV-wiecznego zamku, należącego kiedyś do Mikołaja Nałęcza, zwanego "Diabłem Weneckim" Ponoć w księżycowe noce jego duch przechodza się po ruinach dawnej posiadłości.

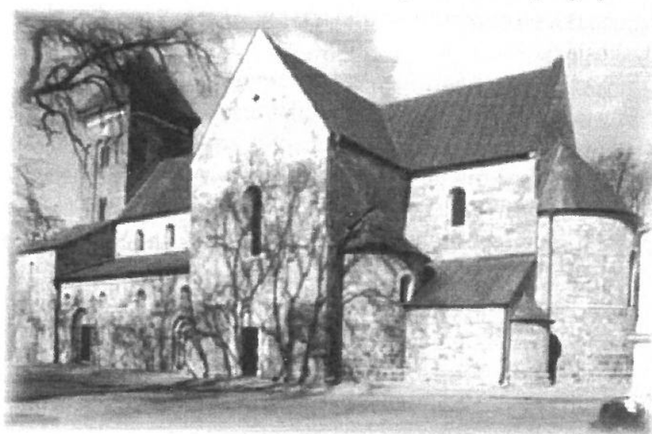
Krok 5. - Żnin. To małe miasto położone między dwoma jeziorami prawa miejskie otrzymało w 1262r. Warto zobaczyć gotycką wieżę ratuszową z XV w., gotycki kościół z początku XVIIIw. Ze Żnina co godzinę odjeżdża kolejka wąskotorowa z odkrytymi wagonikami. W ładną pogodę podróż kolejką retro do Biskupina to prawdziwa przyjemność

Krok 6. - Mogilno. To jedna z najstarszych osad polskich. Najcenniejszym zabytkiem Mogilna, a jednocześnie ważnym zabytkiem sztuki romańskiej w Polsce, jest kościół św. Jana z XI w. Można zejść w podziemia kościoła, zobaczyć romańskie krypty.

Warto zobaczyć też przylegające do kościoła XVI-wieczne zabudowania klasztorne, a zwłaszcza wewnętrzny dziedziniec z kamienną studnią z XVw.

Krok 7. - Strzelno. To niewielkie miasto wielkopolski często gościło polskich królów, m.in. Władysława Łokietka i Władysława Jagiełłę. Będąc w Strzelnie trzeba koniecznie zobaczyć dwa romańskie kościoły, z których słynie to miasto: kościół św. Trójcy i kościół - rotunda św. Prokopa. Znajdują się one obok siebie, na wzgórzu św.Wojciecha. Obok nich leży kilka okazałych głazów narzutowych, zaś w jednym jest, jak mówi legenda, wyżłobiony ślad koła wozu św. Wojciecha.

Krok 8. - Kruszwica. To miasto, które słynie z Mysiej Wieży, w której, wg legendy, księcia Popiela zjadły myszy. Tak naprawdę 32-metrowa wieża to pozostałość po gotyckim



zamku Kazimierza Wielkiego. Z wieży rozciąga się widok na Jezioro Gopło. W Kruszwicy trzeba zobaczyć też romańską kolegiatę z XIIw. pw. świętych Piotra i Pawła. Nad brzegiem jeziora znajduje się wiele przystani żeglarskich i wioślarskich.

Aleksandra Majdzińska

Наленчу, прозванному "венецианским дьяволом".

В полнолуние после полуночи дух его витает над развалинами старинного замка.

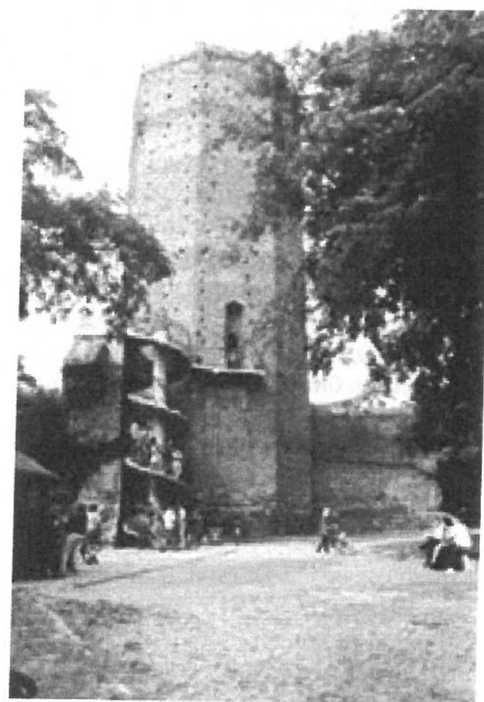
Шаг 5 - Жнин. Этот маленький городок, расположенный между двумя озерами, получил городские права в 1262г. Стоит посмотреть башню XVв., а также готический костел начала XVIII в. Из Жнина через каждый час отъезжает по узкоколейке поезд с открытыми вагончиками. В хорошую погоду такое путешествие до Бискупина в вагончиках в стиле ретро - одно удовольствие.

Шаг 6 - Могильно. Это одно из старейших поселений на территории Польши. В Могильне самым ценным и одновременно самым важным памятником старины является костел св. Яна (Иоанна) XIв.

Можно спуститься в подземелье костела, где сохранились романские крипты. Стоит осмотреть также прилегающие к костелу монастырские строения XVIв., особенно внутренний дворик с каменным колодцем XVв.

Шаг 7. - Стшельно. В этом небольшом городе частыми гостями бывали польские короли, в т.ч. Владислав Локетка и Владислав Ягелло. Будучи в Стшельно нужно обязательно посмотреть два известных в этом городе романских костела: Святой Троицы и костел-ротонда св. Прокопа. Они находятся рядом на холме св. Войчеха. Здесь же лежат несколько глыб, на одной из которых, по легенде, отпечатался след от колеса повозки св. Войчеха

Шаг 8. - Крушвица. Этот городок известен своей Мышиной башней, в которой, согласно легенде, князя Попеля съели мыши. В действительности же 32-метровая башня - это часть готического замка Казимержа Великого. С



башни открывается прекрасный вид на озеро Гопло. В Крушвице следует посмотреть также романскую коллегиату Петра и Павла XII в.На берегу озера находятся пристани для занятий греблей и парусным спортом.

Александра Майджиньска

"...БУДЬ ВЕЗДЕ ТАМ, ГДЕ ЧТО-ТО ПРОИСХОДИТ..."



13-15 мая с.г. представители работающих на Востоке польских редакций прессы, радио и телевидения встретились в Варшаве на семинаре главных редакторов польских СМИ на Востоке.

Встреча-семинар, организованная Правлением Фонда "Помощь полякам на Востоке", собрала польских журналистов Белоруссии, Литвы, Латвии, Украины, Молдовы, Казахстана, России, Армении, Грузии, Кыргызстана, Венгрии, Сербии и Черногории.

В небольшом уютном зале более 40 главных редакторов, журналистов имели возможность не только ближе познакомиться друг с другом, но и подвести итоги своей работы, поделиться своими мыслями и одновременно выявить те общие проблемы, которые волнуют всех работников польских СМИ на Востоке.

Открывая семинар, вицепрезидент Фонда "Помощь полякам на Востоке" Генрих Банасюк отметил, что для развития польских СМИ на Востоке Сенат РП выделил в текущем году дотацию на 5% больше, чем в прошедшем году. Сорок девять редакций прессы (в том числе двенадцать новых), девять радио и три телевизионных получили 2543 млн. злотых (в том числе 1650 млн.злотых для прессы).

Директор бюро Фонда, куратор польской mass-media на Востоке Юлия Коновроцка отметила, что радуют достижения редакций как в смысле регулярного выхода в свет изданий, так и в отношении довольно высокого уровня содержания и оформления. Особо следует отметить публикации материалов, помогающих изучению польского языка и содержащих богатые сведения о польской культуре, истории, традициях, о вере отцов. Одновременно она высказала очень деликатно несколько замечаний и пожеланий. Так, например, она посоветовала меньше увлекаться помещением на первой странице так называемой "официалки" (официальной информации), а также давать не только информативные материалы, но и публиковать такие, которые вызывали бы дискуссии, комментарии. И не только в полонийной среде...

Пожелание стараться постепенно отходить от двуязычия в пользу польского языка, что облегчило бы и издательское дело, нашло должное понимание. Однако, мно-

"BĄDŹ WSZĘDZIE TAM, GDZIE COŚ SIĘ DZIEJE.."

13-15 maja br. przedstawiciele pracujących na Wschodzie polskich redakcji prasy, radia i telewizji spotkali się w Warszawie w czasie szkolenia redaktorów naczelnych polskich srodków masowego przykazu na Wschodzie.

Spotkanie-szkolenie zorganizowane przez Fundację "Pomóc Polakom na Wschodzie" zgromadziło polskich dziennikarzy z Bialorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Moldawii, Kazachstanu, Rosji, Armenii, Gruzji, Kirgirzji, Węgier, Serbii, Czarnogóry.

W niewielkiej, przytulnej sali ponad czterdziestu redaktorów naczelnych i dziennikarzy miało możliwość nie tylko bliżej poznać się ze sobą, ale i podsumować swoją pracę, podzelić się pomysłami i jednocześnie wskazać powszechne występujące problemy, które niepokoją wszystkich pracowników polskich środków masowego przykazu na Wschodzie.

W czasie otwarcia szkolenia wiceprezes Fundacji "Pomóc Polakom na Wschodzie" Henryk Banasiuk podkreślil, że dla rozwoju polskich mass-mediów na Wschodzie Senat RP wyasygnował w bieżącym roku dotację o 5% wyższą niż w roku poprzednim. Czterdzieści redakcji prasowych (w tej liczbie dwanaście nowych), dziewieć radiowych i trzy telewizyjne otrzymały 2mln. 543tys.zł (w tej liczbie 1mln. 650 tys.zł dla prasy).

Dyrektor Biura Fundacji, Kurator Mediów Polskich na Wschodzie Julia Konowrocka podkreśliła, że cięszą osiągnięcia redakcji z powodu regularnego ukazywania się wydawnictw, ich wysokiego poziomu merytorycznego i estetycznego. Szczgólnie trzeba wspomnieć o publikacjach materiałów, pomagających w opanowaniu języka polskiego i zawierających bogate treści dotyczące polskiej kultury, historii, tradycji i wiary ojców. Jednocześnie w sposób bardzo wyważony ona sformułowała kilka uwag i wyraziła szereg życzeń. Na przykład, poradziła aby mniej entuzjazmować się zamieszczaniem na pierwszej stronie tak zwanej "oficjalki" (oficjalnej informacji), drukować nie tylko materiały informacyjne, ale również publikować artykuły, które wywoływałyby dyskusję, komentarze. I nie tylko w środowisku polonijnym...

Życzenie stopniowego odchodzenia od dwujęzyczności na rzecz języka polskiego, co jednocześnie ułatwiałoby pracę wydawnictw, było przyjęte z dużym zrozumieniem, jednak wielu uczestników uznało to za przedwczesne, gdyż niestety w najlepszym przypadku tylko 2-3% osób polskiego pochodzenia na Wschodzie zna swój język ojczysty. O tym mówili redaktorzy z Ukrainy, Rosji, Gruzji, Armenii, Węgier.

W związku z tym chcę podkreślić, że w Armenii wydajemy nasz kwartalnik "Póki my żyjemy" w trzech językach (na razie!).

Ma to swój sens. Po pierwsze, członkowie "Polonii" chociaż już zaczęli opanowywać swój język ojczysty (ale oczywiście nie wszyscy), jednak ponad 90% osób nie zna go w dostatecznym stopniu, żeby wszystko czytać i dogłębnie rozumieć. Po drugie, z racji uwarunkowań historycznych w Armenii język rosyjski stał się drugim językiem powszechnie używanym. W ten sposób poszerzamy krąg czytelników, zapoznajemy nasze środowisko (przedstawicieli rdzennej narodowości oraz inne mniejszości narodowe, mieszkające w

гие считают это преждевременным, ибо, к сожалению, в лучшем случае всего лишь 2-3% поляков и людей польского происхождения на Востоке знают свой родной язык. Об этом говорили редакторы с Украины, России, Грузии, Армении, Венгрии.

В связи с этим хочу отметить,что в Армении мы издаем наш квартальник "Póki my żyjemy" на 3 -х языках (пока!).

Здесь имеется свой резон. Во-первых, члены "Полонии", хотя уже начали изучать свой родной язык (но не все, конечно), в массе своей больше 90%. не владеют им в достаточной степени, чтобы все прочесть и, главное, понять. Во-вторых, в силу сложившихся исторических условий в Армении русский язык стал как бы вторым языком общения наравне с родным армянским языком у большинства людей. Таким образом мы расширяем круг своих читателей, а, значит, и успешнее знакомим наше окружение (не только представителей титульной нации, но и другие нацменьшинства, проживающие в Армении) с польской культурой, историей, верой наших отцов, польскими традициями, обычаями, умножая тем самым связи, которые существовали и продолжают укрепляться между Польшей и Арменией. Одновременно с этим, материалы, которые публикуются на армянском языке, помогают лучше познавать нас здесь, в краю, где мы живем, а также живущим в Польше армянам узнавать, как живут поляки на их исторической Родине.



О многом говорили в эти дни участники семинара, но кульминацией встречи в первый же день стало выступление маршала (спикера) Сената РП профессора Лонгина Пастушьяка.

Очень тепло и искренне он попросил журналистов передать наилучшие пожелания всем полякам, живущим далеко за пределами своей исторической Родины. Он подчеркнул, что и его лично и сенаторов впечатляет тот огромный труд, который осуществляют польские деятели на Востоке по поддержанию польскости, своей национальной принадлежности, веры своих отцов. Он также отметил, что не только Сенат "опекает" Полонии, но и Министерство народного образования, Министерство иностранных дел и ведомства культуры, которые выделяют определенные стредства для поддержания различных видов деятельности в польских обществах на Востоке (изучение польского языка, проведение культурных мероприятий, организация детского отдыха и т.д.). Напомнив, что сенат принял решение о праздновании 2 мая как Дня Полоний и поляков за границей, маршал добавил, что этот праздник является еще одним поводом, чтобы "обогощаться информацией о наших соотечественниках, живущих в разных уголках земного шара" .

В своем выступлении профессор Пастушьяк остановился на многих проблемах, начиная с уточнения того, для чего выделяются бюджетные средства польским ре-

Armenii) z polską kulturą, historią, wiarą naszych ojców, z polskimi tradycjami, obyczajami; umacniamy związki przyjaźni, które istniały między Polską i Armenią od dawna i nadal ulegają pogłąbieniu. Jednocześnie materiały, które publikuje się w języku ormiańskim, pomagają lepiej poznać nas tutaj, w kraju, w którym mieszkamy, a Ormianom, mieszkającym w Polsce, poznawać, jak żyją Polacy w ich kraju ojczystym.

Uczestnicy szkolenia mówili o wielu sprawach, ale głównym punktem konferencji stało się wystąpienie pierwszego dnia marszałka Senatu RP prof. Longina Pastusiaka.

Bardzo szczerze i ciepło poprosił on dziennikarzy o przekazanie najlepszych życzeń Polakom mieszkającym za granicą. Podkreślił on, że osobiście na nim i na innych senatorach wielkie wrażenie zrobiła ogromna praca, którą wykonują polscy działacze na Wschodzie dla podtrzymania polskości, swojej przynależności narodowej, wiary swoich ojców. Podkreślił on także, że nie tylko Senat opiekuje się "Polonią", lecz również Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Departament Kultury, przeznaczając środki finansowe dla wsparcia różnych rodzajów działalności w polskich stowarzyszeniach na Wschodzie (opanowanie języka polskiego, przeprowadzanie kulturalnych imprez, organizowanie odpoczynku dzieci i t.d.). Przypomniał on, że Senat przyjął postanowienie o obchodzeniu 2 Maja jako Dnia Polonii i Polaków za Granicią i dodał, że jest to jeszcze jedna okazja, "żeby zwiększyć zakres informacji o naszych rodakach, żyjących w różnych zakątkach globu ziemskiego".

W czasie swojego wystąpienia prof. Pastusiak przypomniał o kilku problemach, zaczynając od uściślenia, dlaczego wydziela się środki budżetowe dla polskich redakcji na Wschodzie: z przeznaczeniem ich na bezpłatną prenumeratę polskiej prasy, zwrot kosztów wydania, zakupu papieru, wynajęcie pomieszczeń, zaopatrzenie w niezbędny sprzęt techniczny.

Wywiązała się dyskusja na temat problemów, wynikających ze wstąpienia Polski do UE i dotyczących Polaków, żyjących na Wschodzie, w krajach nie należących do Unii Europejskiej.

Mimo wielu obowiązków Marszałek Senatu cały dzień spędził z dziennikarzami, którzy kolejny raz odczuli ciepłą, rodzinną atmosferę i starali się jak najwięcej poznać, mówić o swoich problemach (a jest ich sporo!), nie wątpiąc przy tym, że Pan Marszałek wysłuchuje ich bardzo uważnie i życzliwie, odnosząc się ze rozumieniem wobiec wszystkich problemów oraz z chęcią niesienia pomocy.

Na tym spotkaniu byli obiecni również wicedyrektor Wydziału Konsularnego Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych Maciej Szymański, wicedyrektor Biura Prawno-Organizacyjnego Kancelarii Senatu RP Artur Kozłowski oraz sekretarz Komisji Emigracji i Polaków za

дакциям на Востоке, а именно: на бесплатную подписку на польскую прессу, покрытие стоимости издания польской прессы, для покупки бумаги, обеспечения редакций необходимым оборудованием, оборудование помещений редакции и др.

Речь зашла и о проблемах, вытекающих из вступления Польши в Европейский Союз и касающихся поляков, живущих на Востоке в странах, не вошедших в Евросоюз.

Несмотря на занятость, маршал Сената весь день провел с журналистами, которые почувствовали себя в очередной раз в теплой, родной обстановке и старались как можно больше узнать, говорить о своих проблемах (а их немало!), не сомневаясь в том, что их слушают не только внимательно и доброжелательно, но и с сочувствием и желанием помочь.

На этой встрече присутствовали также вицедиректор Консульского отдела и Полоний Министерства иностранных дел Мачей Шиманьски, вицедиректор Правового-организационного бюро Канцелярии Сената РП Артур Козловски и секретарь Комисии Эмиграции и Поляков за границей Сената известный журналист Ванда Виттер.

Главный редактор Интернетсайта "Polska-Polacy" Анджей Земски, вицедиректор TV Polonia Богдан Козыра, редактор Збигнев Ружаньски и др. представили очень обстоятельно возможности использования информативного сервиса для работы редакций.

Несколько слов об общих проблемах, которые были затронуты во время бесед и которые, как видно, беспокоят почти всех редакторов. Это и вопрос кадров - нередко некоторым редакциям приходится отсылать материалы в Польшу для корректирования; отмечалась также некоторая читательская пассивность - люди не пишут в редакцию, не предлагают свои материалы, статьи. Очень интересный случай раскзала журналистка из Львова, которая, в приложении к "Газете Львовской" объявила конкурс для детей - написать письмо Папе Римскому. В результате пришло только одно письмо, которое получило все предвиденные награды (за лучшее содержание, за лучшее оформление и т.п.), но самое приятное - это то, что это письмо несколько раз читали по Ватиканскому Радио.

Был затронут вопрос о вознаграждении работников редакций, которые фактически работают на общественных началах, нередко выполняя ряд функций одновременно.

То же самое в отношении авторов статей, не получаю-





Granicą Senatu, znana dziennikarka Wanda Witter.

Główny Redaktor stron internetowych "Polska-Polacy" Andrzej Ziemski, wicedyrektor TV Polonia Bogdan Kozyra, Redaktor Zbigniew Różański i inni prezentowali bardzo dokładnie możliwości wykorzystania serwisu informacyjnego w pracy redakcyjniej.

Wskazywano na powszechnie występujące problemy, które wynikały w toku rozmów i które najwidoczniej niepokoją prawie wszystkich. Ważną jest sprawa kadr - czasem niektórzy redaktorzy muszą wysyłać materiały artykułów do korekty do Polski. Dostrzeżono również bierność czytelników, tzn. ludzie nie piszą do redakcji, nie proponują swoich materiałów, artykułów. O bardzo czekawym przypadku opowiedziała dziennikarka ze Lwowa, która w załączniku do "Gazety Lwowskiej" umieściła ogłoszenie o konkursie dla dzieci. Trzeba było napisać list do Ojca Świętego. W rezultacie do redakcji przysłano tylko jeden list, który otrzymał wszystkie nagrody: za najlepszą treść, za najlepsze opracowanie itp. Najprzyjemniejszym było to, że list ten kilka razy był czytany przez Radio Watykańskie.

Poruszono również sprawę wynagrodzenia pracowników redakcji, którzy faktycznie pracują społeczenie, często pełnią kilka funkcji jednocześnie (redaktora, korektora, księgowego itp.).

To samo można powiedzieć o autorach artykułów, którzy nie dostają żadnego honorarium. Ich udziałem jest tylko satysfakcja moralna, wynikająca z tego, że ich artykuły i nazwiska pojawjają się w prasie! Problemy zawsze są i będą, ale mamy nadzieję, że niektóre z nich z czasem ulegną rozwiązaniu.

W ciągu tych trzech dni udało się porozmawiać o wielu sprawach, wiele zobaczyć. Redaktorzy odwiedzieli redakcje niezwykle popularnego polskiego tygodnika "Polityka", zapoznali się z bardzo dobrze wyposażonym biurem redakcji. Z odczuciem zazdrości (oczywiście w najlepszym tego słowa znaczeniu) starali się zajrzeć we wszystkie miejsca, aby zwbudzić w sobie twórczego ducha, który króluje w każdym pokoju redakcji "Polityki".

Wielkie zainteresowanie wzbudziła prezentacja książki "Henryk Slawik - Polski Walenberg" napisanej przez wiceprezesa Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" Gregorza Łubczyka. Książka powstała na podstawie obszyrnego zbioru materiałów faktograficznych i żródłowych i stanowi próbę wymazania "białych plam" historii Polski, w danym przypadku z okresu II wojny światowej.

Trudno jest pisać o wszystkim i o tych, którzy w tych

щих никакого гонорара, разве что моральное удовлетворение от того, что их статьи и фамилии появляются в прессе! Проблемы всегда есть и будут, и надеемся, что постепенно некоторые из них будут разрешены.

За эти три дня удалось о многом поговорить, многое увидеть. Редакторы прессы посетили редакцию самого популярного польского еженедельника "Политика", ознакомились с великолепно оборудованным зданием редакции, и с чувством зависти (по доброй, конечно) старались заглянуть во все уголки, вдохнуть в себя ту творческую атмосферу, которая царила в каждой комнате, на каждом этаже "Политики".

Большой интересс вызвала презентация книги "Генрих Славик - Польский Валленберг", написанная вицепрезидентом Фонда "Помощь полякам на Востоке" Гжегожем Любчиком. Книга написана на большом фактическом материале и является одной из попыток заполнить "белые пятна" польской истории, в данном случае, времен II мировой войны.

Трудно писать и обо всем и о всех, кто в эти дни делились с нами своим опытом, своими знаниями, своими мыслями и вселяли в нас надежду на успех в нашей нелегкой, но такой нужной и важной работе, работе людей, которых так многозначительно назвал известный многоопытный польский журналист с 60-летним стажем Зыгмунт Броньярек: "Jesteście solą ziemi". Человек эмоциональный, с огромным юмором, пан Броньярек рассказал о многом, что ему пришлось повидать в свою бытность корреспондентом в разных странах, в частности, в Америке в Вашингтоне, о его встречах с Рейгеном, Бушем-старшим и многими другими, с которыми и сегодня он состоит в личной переписке.

Юмор, жестикуляция, живость выступления прерывались взрывами смеха слушателей. Он познакомил нас с некоторыми советами журналистам из своей книжки. "Секреты иностранного корреспондента". В частности, совет: "имей красивую, элегантную и интеллигентную жену" был принят однозначно нашими журналистами-мужчинами, некоторые из которых пока еще не женаты и, безусловно, примут этот совет к сведению. Один из его постулатов: "Bądź wszędzie tam, gdzie cos się dzieję" ("Будь везде там, где что-то происходит"), я позволила себе взять в качестве титула для этой статьи. Сейчас, когда прошло некоторое время после этих таких насыщенных дней, начинаем понимать насколько богатым, глубоким и значимым был этот семинар, давший не только направление дальнейшей нашей работе, но и обогативший нас методическими, практическими, жизненными советами. И, что очень важно, сплотившего нас, людей живущих на разных концах земного шара, но пропагандирующих одну великую идею - быть везде и всегда поляками. И тем самым оправдать слова "Вы соль земли...".



Алла Кузьминска



dniach dzielili się z nami swoimi doświadczeniami, wiedzą, przemyśleniami, o tych, którzy natchnęli nas nadzieją na sukces w naszej niełatwej, ale potrzebnej oraz ważnej pracy. Pracę takich ludzi doświadczony dziennikarz z 60-letnim stażem Zygmunt Broniarek określił jako bardzo ważną, mówiąc: "Jesteście solą ziemi"(Mat.5,13).

Człowiek żywiołowy, z wielkim poczuciem humoru, Pan Zygmunt Broniarek opowiadał o tym, co zobaczył będąc dziennikarzem w różnych krajach (szczególnie w Ameryce, w Waszyngtonie), o swoich spotkaniach z Reganem, z Buszem-seniorem i innymi, z którymi prowadził wieloletnią korespondencję.

Żywe, pełne gestykulacji i humoru opowiadanie było przerywane wybuchami śmiechu słuchaczy. Autor zapoznał nas z niektórymi swoimi radami, zawartymi w książce "Sekrety dziennikarza zagranicznego". Szczególnie teza wygłoszona przez niego "miej żoną ładną, elegancką, inteligentną" była z aprobatą przyjęta przez męską cześć grona dziennikarzy, szczególnie przez osoby nieżonate. Jeden z postulatów Pana Broniarka "Bądź wszędzie tam, gdzie coś się dzieje", to znaczy w centrum wydarzeń, pozwoliłam sobie przyjąc jako tytuł do tego artykułu.



Teraz, kiedy przeminął piewien czas po tych pełnych wrażeń dniach, zaczynam zdawać sobie sprawę na ile ważnym było to szkolenie, które nie tylko wskazało kierunek naszej dalszej pracy, ale również wzbogaciło nas swoimi radami merytorycznymi, praktycznymi oraz życiowymi. Bardzo istotnie jest to, że szkolenie skonsolidowało nas, ludzi żyjących w różnych zakątkach ziemi, ale propagujących jedną wspólną ideę - bycia wszędzie i zawsze polakami, potwierdzając w ten sposób słowa: "Jesteście solą ziemi..."

Ałła Kuźmińska

ՀԱՐՑԱԶՐՈՒՅՑ ԼԵՀԱՍՏԱՆՈՒՄ ՀՀ ԴԵՍՊԱՆ ԱՇՈՏ ՀՈՎԱԿԻՄՅԱՆԻ ՀԵՏ

-Պարոն Դեսպան, մենք հերթական անգամ հանդիպեցինք Վարշավայում: Եթե հիշում եք, առաջին անգամ հանդիպել ենք Լյուբլինում շատ հետաքրքիր կոնֆերանսի ժամանակ, որը կրում էր "Լեհերը Հայաստանում" անվանումը: Ես կուզենայի լսել Ձեր կարծիքը մեր "Պոլոնիայի" հետ կապված որոշ խնդիրների ու պրոբլեմների վերաբերյալ: Իսկ ամենից առաջ կխնդրեի, որ մի քիչ պատմեիք Ձեր մասին:

- Նախևառաջ ես ողջունում եմ Ձեզ և Ձեր գործունեությունը: Շատ կարևոր է այն, ինչ լեհերը կազմակերպում են Հայաստանում: Լեհ ժողովուրդը մեզ բարեկամ ժողովուրդ է և մենք իսկապես ուրախ ենք, որ Հայաստանի լեհերը ունեն արդեն այսպիսի գեղեցիկ ամսագիր "Քանի դեռ ապրում ենք" ("Poki my zyjemy"): Հույս ունեմ, որ ժամանակի ընթացքում այն կլցվի նոր բովանդակությամբ և էլ ավելի սերտորեն կկապի մեր երկու ժողովուրդներին, որովհետև լեհերը Հայաստանում այն կամուրջն են, որը շատ ամուր կերպով կարող է կապել մեր երկու երկրներն ու ժողովուրդներին:

Ինչ վերաբերում է ինձ: Արդեն 6-րդ տարին է, ինչ գտնվում եմ Լեհաստանում, այնպես որ կարող եմ որոշակի ամփոփում կատարել մեր գործունեության մասին այստեղ՝ Լեհաստանում: Ես մասնագիտությամբ սլավոնագետ եմ, թեև ոչ լեհագետ: Ավարտել եմ Մոսկվայի համալսարանի սլավոնագիտության ֆակուլտետը: Առաջին, հիմնական մասնագիտությունս դա սերբո-խորվաթերենն է, լեզուն ու գրականությունը: Մոսկվայի Գիտությունների Ակադեմիայում պաշտպանել եմ թեկնածուական դիսերտացիա հայ-սերբական մշակութային ու պատմական կապերի վերաբերյալ: Այնուհետև երկար տարիներ Մոսկվայում ապրելուց հետո վերադարձել եմ Հայաստան, որտեղ կարճ ժամանակ աշխատել եմ Գիտությունների Ակադեմիայում:

1992թ սկզբից աշխատել եմ Արտաքին գործերի նախարարությունում և մինչև օրս, այսինքն արդեն 12 ու կես տարի զբաղվում եմ Կենտրոնական Եվրոպայի երկրներով և Բալկաններով, մնալով իմ մասնագիտության շրջանակներում:

1993թ. եղել եմ Հունաստանում Հայաստանի Գործերի ժամանակավոր հավատարմատարը և մի քանի տարի աշխատել եմ Հունաստանում: Հայրենիք վերադառնալուց հետո Արտաքին Գործերի նախարարությունում եղել եմ Եվրոպայի II վարչության պետ:

1998թ-ից գտնվում եմ Լեհաստանում: Սկզբից որպես ժամանակավոր հավատարմատար, այնուհետև դեսպան: Նաև ներկայացնում եմ Հայաստանը երեք Բալթյան հանրապետություններում:

Ամուսնացած եմ, ունեմ երկու երեխա:

- Քիչ առաջ Դուք խոսեցիք Ձեր երեխաների մասին և ես հիշեցի փոքրիկին, որը վազվզում էր կողքի սենյակում ու փորձում ինչ որ բան ցույց տալ: Փոքրիկ մարդուկ, որը հայտնվել էր այլ միջավայրում: Ինչպե՞ս են հիմա նրանք և քանի տարեկան են այժմ:

- Բնական է, որ վեց տարվա ընթացքում նրանք էլ մեծացան վեց տարով:

- Լեհերեն խոսո՞ւմ են:

- Բոլորս ենք խոսում լեհերեն: Նույնիսկ տարօրինակ կլիներ այսքան տարիների ընթացքում լեհերեն չխոսել: Ես շատ արագ յուրացրեցի: Այստեղ արդեն իմ սլավոնական կրթությունը իր ներգործությունն ունեցավ: Տղաս այժմ 11տ է, սովորում է V դասարանում: Սկզբից հաճախում էր լեհական դպրոց, սակայն անցյալ տարի տեղափոխեցինք Ռուսաստանի դեսպանությանը կից ռուսական դպրոց, հաշվի առնելով Հայաստանի դպրոցական ծրագրերի հետ գոնե մի փոքր նմանությունը: Ընդհանրապես մեր երեխաների ուսման խնդիրները մեծ պրոբլեմներ են դիվանագետների համար, մանավանդ այն երկրներում, որտեղ չեն խոսում միջազգային լեզվով:

Աղջիկս շուտով կդառնա 18 տարեկան: Սովորում է Վարշավայի Տնտեսական դպրոցի I կուրսում: Դպրոցն ավարտել է ոսկե մեդալով: Այս իմաստով նրանք աշխարհի մարդիկ են:

- Իսկ ի՞նչ լեզվով եք խոսում տանը:

- Տանը մեր խոսակցական լեզուն միմիայն հայերենն է: Նույնիսկ տուգանք է հասնում ռուսերեն կամ լեհերեն խոսելու համար:

- Ասացեք խնդրեմ, իսկ ինչպե՞ս են երեխաները ընկալում օտար մշակույթը: Փաստորեն նրանք գտնվում են և՝ լեհական, և՝ ռուսական, և՝ հայկական միջավայրում: Ինչպես է այդ ամենն

WYWIAD Z AMBASADOREM ARMENII W RP - ASZOTEM HOWAKIMIANEM



- Panie Ambasadorze, kolejny raz spotkaliśmy się w Warszawie. Czy Pan pamięta, że po raz pierwszy spotkaliśmy się w Lublinie w czasie bardzo ciekawej konferencji pod nazwą „Polacy w Armenii"? Chciałabym usłyszeć Pana zdanie o problemach „Polonii" oraz zadaniach stojących przed „Polonią". Ale najpierw proszę trochę opowiedzieć o sobie.

- Na początku chcę pozdrowić Państwa i pogratulować Waszej działalności. To bardzo ważne, że Polacy organizują się w Armenii. Polacy w Armenii są naszymi przyjaciółmi i naprawdę bardzo się cieszymy, że mają już taki piękny kwartalnik „Póki my żyjemy". Mam nadzieję, że z czasem napełni się on nową treścią i mocniej zwiąże nasze narodowości, bo Polacy w Armenii stanowią ten naturalny pomost, który potrafi łączyć nasze Państwa i narody.

Co do mnie. Jestem w Polsce już od sześciu lat i mogę podsumować naszą działalność tutaj. Jestem slawistą, chociaż nie jestem znawcą języka polskiego. Ukończyłem Wydział Słowianoznawstwa Uniwersytetu Moskiewskiego. Moją główną specjalnością jest język serbsko-chorwacki i literatura. Obroniłem pracę doktorską w Akademii Moskiewskiej na temat ormiańsko-serbskich związków kulturalnych i historycznych. Potem wróciłem do Armenii i pracowałem w Akademii Nauk.

Od początku 1992r. pracowałem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i do dzisiejszego dnia, już od 12 lat zajmuję się krajami centralnej Europy i Bałkanami, pozostając w zawodzie.

Od 1993r. kilka lat pracowałem w Grecji jako tymczasowy charge d'affaires Armenii. Po powrocie do kraju pracowałem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako Naczelnik II Oddziału Europejskiego.

Od 1998r. mieszkam w Polsce. Początkowo pracowałem jako tymczasowy chargé d'affaires, a potem jako ambasador. Reprezentuję również Armenię w trzech Republikach Nadbałtyckich.

Jestem żonaty, mam dwoje dzieci.

- Wspomniał Pan o dzieciach. Przypomniałam sobie malucha, który biegał po pokoju obok i próbował coś pokazać. Mały człowiek, który znalazł się w obcym środowisku. Jak one się czują i ile teraz mają lat?

- Oczywiście w ciągu tych sześciu lat one też podrosły.

- Czy rozmawiają po polsku?

- Wszyscy rozmawiamy po polsku. Byłoby dziwnie po tylu latach nie mówić po polsku. Polskiego nauczyłem się bardzo szybko. To jest skutek mojego słowiańskiego wykształcenia. Mój syn ma teraz 11 lat, uczy się w V klasie . Na początku chodził do polskiej szkoły, ale w ubiegłym roku przenieśliśmy go do szkoły rosyjskiej przy Ambasadzie Rosji, uwzględniając chociaż niewielkie podobieństwo do programu ormiańskich szkół. W ogóle wykształcenie naszych dzieci jest problemem dla dyplomatów, szczególnie w krajach, gdzie nie rozmawiają językiem międzynarodowym.

Córka wkrótce będzie miała 18 lat. Jest studentką I roku

անդրադառնում նրանց վրա:

- Նրանց կյանքը բացարձակապես այլ ձևով է դասավորվել, քան իմը: Նրանք դուրս են եկել ուրիշ միջավայրից, շատ բաներ չեն տեսել, չունեն այնպիսի հոգեբանական պրոբլեմներ, ինչպիսիք որ մենք ունեինք: Որովհետև եթե ես առաջին անգամ արտասահման մեկնեցի 14-15տ հասակում և դա մեծ նվաճում էր, իսկական ինչ-որ նորություն, ապա երեխաները շատ ավելի աշխարհ տեսած են, ավելի աչքաբաց, ավելի շատ են ընտելանում կյանքին և բացարձակ կոմպլեքսներ չունեն:

Իհարկե, կան ուրիշ պրոբլեմներ, որոնք կապված են զուտ մեր դիվանագիտական գործունեության հետ: Օրինակ, աղջիկս սկսել է դպրոց հաճախել դեռ Հունաստանում, հայկական դպրոց հունական թեքումով: Այնուհետև Հայաստան վերադառնալուց հետո ուսումը շարունակեց հայկական դպրոցում, որից հետո արդեն այստեղ՝ ռուսական: Ինձ թվում է, աղջիկս այդ փուլերն անցավ առանց լուրջ խնդիրների, չնայած դրանք կարող էին ծագել: Նույնը վերաբերվում է 11 տարեկան տղայիս, որն իր կյանքի 8 տարին ապրել է Հայաստանից դուրս: Արդեն լուրջ խնդիրներ են ծագում: Նախ՝ իրեն պահպանել որպես հայ, որ ինքը գիտակցի, որ իր տունը Հայաստանն է և փորձել նրա զարգացման վրա ազդել այնպես, որ երեխան այս օտար միջավայրը ընդունի նորմալ: Իհարկե, 6 տարի ապրելով Լեհաստանում, այն արդեն օտար չի: Ծնողներից էլ շատ բան է կախված: Ես շատ ուրախ եմ, որ իմ երեխաները ազատ մարդիկ են: Եվ ինձ համար շատ կարևոր նպատակ է, որ նրանք գիտակցեն ու հպարտ լինեն, որ Հայաստանի քաղաքացիներ են և որ այժմ իրենց հոր հետ գտնվում են Հայաստանի դիվանագիտական առաքելության կազմում:

- Շատ հաճելի է լսել Ձեզ, որովհետև հաճախ մարդը՝ գտնվելով օտար միջավայրում, կտրվում է իր հայրենի հողից, լեզվից, սովորույթներից, մշակույթից: Սա շատ ցավալի երևույթ է: Մենք պետք է կարողանանք պահպանել մեր արմատները՝ չպարփակվելով իհարկե սեփական ազգության շրջանակներում:

Պարոն Դեսպան, կցանկանայի մեկ հարց ևս ուղղել Ձեզ: Դուք եղել եք մեր "Պոլոնիայում", որն այսօր, պետք է ասել, աճի մեծ գործընթաց է ապրում: Ի՞նչ եք կարծում, արդյո՞ք օրինաչափ էր այդ Միության ծնունդը:

- Ասեմ, որ ես շատ զգացված էի կայացած հանդիպումից: Բավական լավ էիք նախապատրաստվել: Ես նույնիսկ չէի պատկերացնում, որ "Պոլոնիայում" ընդգրկված շատ մարդիկ, որոնց մանկությունից գիտեմ, լեհական արմատներ ունեն: Այսօր իսկապես արմատների փնտրտուքի դար է և չեմ կարծում, որ դա վատ է: Համենայն դեպս մենք՝ հայերս պատկանում ենք այն ազգին, որոնք միշտ շեշտում են իրենցը՝ հայկականը: Պարզ է, որ դա բնական եմ համարում: Այստեղ՝ Լեհաստանում շատ հայեր (խոսքս ոչ միայն նոր ալիքների, այլ հատկապես հին՝ Լվովի հայության մասին է) պարծենում են իրենց հայկական արմատներով:

Պարզ է մի բան, որ նման Միության գաղափարը շատ դրական է, մանավանդ հաշվի առնելով, որ Լեհաստանն ու լեհ ժողովուրդը այն երկիրն ու ժողովուրդն են, որոնք իսկապես մեծ արժեք են ներկայացնում իրենցից և չունենալ այդպիսի Միություն - նշանակում է միայն աղքատացնել Հայաստանի հոգևոր ու մշակութային կյանքը: Կարծում եմ, "Պոլոնիան" կայացել է: Հույս ունեմ, որ շուտով կլուծվեն նաև տարածքի հետ կապված հարցերը (վերջերս լսեցի, որ բոլոր փոքրամասնություններին ինչ որ տեղ է հատկացված): Հույս ունեմ, որ կշարունակվեն նաև դասընթացները և որ մարդիկ, վերադառնալով իրենց արմատներին, չմոռանան նաև հայկականը: Այս ամենը ես շատ բնական եմ համարում, եթե իհարկե այն ուղղված է ոչ թե զուտ անձնական խնդիրների լուծման նպատակին, այլ միջմշակութային կամուրջ ստեղծելուն:

- Համաձայն եմ Ձեզ հետ: Իսկապես, մարդիկ "Պոլոնիա" են գալիս ոչ թե ինչ որ բան ստանալու (մենք շատ քիչ ենք կարողանում նրանց օգնել, իհարկե լեհական կառավարությունը ինչ-որ չափով օգնում է իր հայրենակիցներին), բայց զգացվում է, որ հատկապես տարեցները "Պոլոնիայում" ավելի շատ հոգեկան բավարարվածություն են ստանում, որը նրանց օգնում է մոռանալու կյանքի ծանր պայմանների, շատ անախորժությունների մասին:

Ինչ վերաբերվում է ազգային փոքրամասնություններին, որոնց Դուք հիշատակեցիք, պիտի հաստատեմ, որ, այո, հայկական կառավարությունը որոշակի քայլեր է անում մեզ օգնելու: Մեծ

Warszawskiej Szkoły Ekonomicznej. Ukończyła szkołę ze złotym medalem. W tym sensie są one obywatelami świata.

- A w jakim języku rozmawiacie w domu?

- W domu rozmawiamy tylko po ormiańsku. Trzeba nawet płacić grzywnę za rozmowę po rosyjsku albo po polsku.

- Proszę powiedzieć, jak dzieci postrzegają obcą kulturę? Przecież faktycznie znajdują się one i w polskim, i rosyjskim, i ormiańskim środowisku.

- Ich życie poukładało się absolutnie inaczej niż moje. One wyszły z innego środowiska, dużo rzeczy nie widziały, nie mają takich problemów psychologicznych, jakie my mieliśmy. Gdy ja po raz pierwszy wyjechałem za granicę w wieku 14-15 lat było to ogromnym osiągnięciem i niebywałą nowością, natomiast nasze dzieci już więcej widziały w świecie, są bardziej obyte i otwarte, szybciej przyzwyczajają się do życia, nie mają żadnych kompleksów. Oczywiście, są inne problemy, związane z naszą dyplomatyczną działalnością. Na przykład, córka zaczęła chodzić w Grecji do szkoły ormiańskiej z kierunkiem greckim. Potem, po powrocie do kraju, uczyła się w szkole ormiańskiej i następnie już tutaj – rosyjskiej. Wydaje mi się, że córka przeszła przez te kolejne stadia bez problemów, chociaż one mogły się pojawić. To samo dotyczy mojego 11-letniego syna, który przez 8 lat swego życia mieszkał poza Armenią. To, oczywiście, powoduje poważne problemy. Przede wszystkim ważne jest to, aby czuł się wewnętrznie Ormianinem i miał świadomość, że Armenia jest jego domem, a jednocześnie trzeba mieć taki wpływ na niego, żeby normalnie przyjmował obce środowisko. Oczywiście, że po 6 latach życia w Polsce, nie jest ona już obcym krajem. Wiele rzeczy zależy i od rodziców. Bardzo się cieszę, że moje dzieci są wolnymi ludźmi. Dla mnie jest bardzo ważne, żeby one rozumiały i były dumne, że są obywatelami Armenii i razem z ojcem pełnią dyplomatyczną misję.

- Bardzo przyjemnie mi słuchać Pana, ponieważ człowiek, znajdując się w obcym środowisku, odrywa się od ojczystej ziemi, języka, zwyczajów i kultury. To bardzo bolesne. Musimy umieć zachowywać swoje korzenie, nie zamykając się przy tym we własnej narodowości.

Panie Ambasadorze, mam jeszcze pytanie. Miał Pan okazję spotkać się z ormiańską „Polonią", która dzisiaj jest na znacznie lepszym poziomie. Co Pan myśli o Związku Polaków w Armenii?

- Chcę powiedzieć, że bardzo wzruszyło mnie to spotkanie. Dosyć dobrze przygotowaliście się. Nawet nie wyobrażałem sobie, że tak wiele osób, które znam z dzieciństwa działa w „Polonii" i ma polskie korzenie. Ten wiek jest w ogóle wiekiem poszukiwania swoich korzeni, i nie myślę, że to jest źle. A Ormianie są narodowością, która zawsze podkreśla swoje pochodzenie. Tu, w Polsce jest dużo Ormian, a szczególnie starych Ormian ze Lwowa, którzy są dumni ze swojego pochodzenia.

Dlatego też idea Związku jest bardzo pozytywna, szczególnie uwzględniając to, że Polska i Polacy są tym krajem i tą narodowością, które naprawdę przedstawiają dla nas cenność i brak takiego Związku oznaczałby w jakimś stopniu duchowe i kulturalne zubożenie życia Armenii. Uważam, że „Polonia" już uformowała się. Mam nadzieję, że wkrótce rozwiązane zostaną również problemy lokalowe (słyszałem, że mniejszościom narodowym będą wkrótce udzielane miejsca na działalność). Mam nadzieję, że będą kontynuowane również kursy języka polskiego oraz że ludzie, którzy wrócili do swoich korzeni, nie zapomną i ormiańskiego. Uważam, że to wszystko jest bardzo naturalne, jeśli tylko działalność Związku jest skierowana nie na rozwiązywanie osobistych problemów, ale na budowanie pomostu kulturalnego.

- Zgadzam się z Panem. Naprawdę, ludzie przychodzą do „Polonii" nie dlatego, żeby coś dostać (udzielamy skromnej pomocy). Co prawda, rząd polski pomaga swoim Rodakom, ale starzy członkowie „Polonii" otrzymują tu przede wszystkim strawę duchową i dzięki temu zapominają o ciężkich warunkach życia.

Co się zaś tyczy mniejszości narodowych, o których Pan wspomniał chcę podkreślić, że obecnie rząd ormiański podejmuje określone kroki w tym kierunku. Udzielono nam miejsca przy

դժվարությամբ մեզ տարածք է հատկացվել Սարյան փողոցի վրա գտնվող բարձրահարկ շենքերից մեկի 9-10-րդ հարկերում: Իհարկե, վերանորոգման կարիք կա և կան նաև շատ պրոբլեմներ, կապված ազգային փոքրամասնությունների հետ: Պիտի ասեմ, որ մենք բարեկամություն ենք անում բոլորի հետ, և նշեմ նաև, որ վերաբերմունքը մեր միության, լեհերի նկատմամբ նույնպես շատ ջերմ է:

- Իմիջիայլոց ասեմ, որ արդեն որերորդ տարին անպտուղ (նաև ես եմ միջնորդել, գնացել Կրակովի քաղաքապետի մոտ) հայ մշակութային ընկերությունը չի կարողանում տարածք ստանալ իր գործունեության համար, չնայած հայերը ըստ նոր Սահմանադրության, պետք է ազգային փոքրամասնության ստատուս ունենան:

Լեհաստանում օրենքն ուրիշ է: Արդեն կա նախագիծ, որը երևի շուտով կընդունվի, որտեղ ասվում է, որ Լեհաստանում ազգային փոքրամասնություններ են համարվում միայն այսպես կոչված ավանդական ազգային փոքրամասնությունները: Այսինքն, այն էթնիկական խմբերը, որոնք նախևառաջ ունեն իրենց սեփական պետությունը և որոնք դարեր շարունակ բնակվել են Լեհաստանում:

- ***Մեզ մոտ նույնպես, մինչև օրս չկա օրենք ազգային փոքրամասնությունների մասին: Եվ երբ խոսում են նրանց մասին, հիշատակում են քրդերին, եզդիներին ասորիներին, ռուսներին և ուկրաինացիներին, բայց ոչ մեզ:***

- Այստեղ խոսք չի գնում քանակի մասին, որովհետև, օրինակ կարաիմները, որոնք Լեհաստանում մնացել են 500-600 հոգի, նրանք էլ ազգային փոքրամասնություն չեն համարվում: Բայց կոչվում են էթնիկական փոքրամասնություններ, որովհետև չունեն իրենց պետությունը: Այսօրվա նախագծի օրենքով ազգային փոքրամասնություն են համարվում գերմանացիները, ուկրաինացիները, բելոռուսները, յիտվացիները, հրեաները:

- ***Տեսնենք, թե ինչպես այդ հարցը կլուծվի մեզ մոտ:***

- Լսել եմ, վերջերս Հայաստանի վարչապետի հատուկ օգնական նշանակվեց Հրանուշ Խառատյանը, որը բավականին լուրջ մասնագետ է:

- ***Այո, արդեն բավականին ակտիվ սկսել է իր գործունեությունը: Կան բազմաթիվ պլաններ, կապված հատկապես այն ազգային փոքրամասնությունների հետ (եզդիներ, քրդեր, ասորիներ), որոնք պետություն չունեն և որոնց համար առավել ծանր է:***

-Դա զուտ տեսական խնդիր է, որն իմիջիայլոց շատ երկրներում վերջնականապես չի լուծված:

- ***Կարելի՞ է մի հարց ևս:***
Նոր հայերը, արդյո՞ք նրանք համախմբված են և ունե՞ն որևէ կազմակերպություն Լեհաստանում:

- Դուք շատ ցավոտ հարց տվեցիք, որին վաղուց փորձում ենք պատասխանել: Իհարկե, լեհերի և հայերի միջև մեծ համակրանք կա, ժամանակին էթնիկական ծագման ուսումնասիրություններ էին անցկացվում: Խոսք էր գնում նույնիսկ, որ լեհերը կովկասյան ծագում ունեն: Սակայն ժամանակները փոխվում են և այսօր միանշանակորեն ասել, որ հայերը Լեհաստանում ընկալվում են միայն դրական կերպ, դժվարանում եմ: Չեմ ուզում վերլուծության ենթարկել նաև Հայաստանից մեկնելու մասսայական երևույթը, որովհետև ոչ այնքան դրական եմ դա համարում: Այսօր, երբ Լեհաստանը դարձել է Եվրոմիության անդամ, ըստ մեր դիտումների կարող եմ ասել, որ Հայաստանի քաղաքացիների խնդիր Լեհաստանում գոյություն չունի: Այսինքն չունի այն իմաստով, որ իրավական բոլոր հնարավորությունները ավարտվեցին անցյալ տարի: Լեհաստանը հատուկ օրենք էր ընդունել, որով հնարավորություն էր տվել բոլոր նրանց, ովքեր ի վերջո մտադիր էին վերջնականապես բնակվելու Լեհաստանում, կողմնորոշվելու: Տրվում էր օրինականացվելու հնարավորություն: Շատերն արդեն լուծել են իրենց հարցերը, շատերի մոտ էլ այն ընթացքի մեջ է: Մեր տվյալներով, այսօր Լեհաստանում ժամանակավոր կամ մշտական բնակության թույլտվություն ունեն մոտ 5000 Հայաստանի քաղաքացիներ: Պիտի ավելացնեմ նաև երևի 100-ավոր այն հայերին, որոնք արդեն ունեն Լեհաստանի քաղաքացիություն: Համարենք, որ թիվը հասնում է 6000-ի: Սա բավականին լուրջ թիվ է և մենք նրանց մոտ աստիճանաբար նկատում ենք ինքնակազմակերպման պրոցես, որն առաջ չկար: Կարծում եմ, որ դեռ էլի ժամանակ է պահանջվում: Նախ, պետք է հաշվի առնել, որ հայերը սփռված են ողջ

ul.Sarjana (9-10p). Oczywiście, potrzebny jest remont kapitalny i są jeszcze problemy związane z mniejszościami narodowymi. Muszę powiedzieć, że przyjaźnimy się ze wszystkimi i łączy nas wielka sympatia.

- Nawiasem mówiąc, już od kilku lat Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne nie może otrzymać pomieszczenia dla swojej działalności, chociaż Ormianie zgodnie z nową konstytucją muszą mieć status mniejszości narodowej (byłem osobiście w tej sprawie u Prezydenta Krakowa).

W Polsce jest inne prawo. Jest już projekt, który wkrótce będzie przyjęty, mówiący o tym, że w Polsce mniejszościami narodowymi są tylko tj. tradycyjne mniejszości: są to etniczne grupy, które najpierw mają swoje Państwa i które od wieków mieszkały w Polsce. (to jest niejasne!!!! – jak to maja swoje panstwa??)

- W Armenii też do dnia dzisiejszego nie ma postanowienia o mniejszościach narodowych. I kiedy mówią o nich, wspominają tylko o Kurdach, Jezydach, Syryjczykach, Rosjanach i Ukraińcach, ale nie o nas.

- Tu nie chodzi o ilość, ponieważ na przykład Karaimy, z których pozostało w Polsce 500-600 osób, również nie są mniejszością narodową, lecz nazywają się mniejszością etniczną, ponieważ nie mają swojego państwa. Dziś w projekcie postanowienia za mniejszości narodowe uważa się Niemców, Ukraińców, Białorusinów i Żydów.

- Zobaczymy, jak zostanie to rozwiązane u nas .

Słyszałem, że ostatnio zastępcą premiera mianowano Hranusz Charatjan, dosyć poważnego specjalistę w tej dziedzinie.

- Tak, rozpoczęła już ona swoją aktywną działalność. Jest wiele planów, związanych szczególnie z mniejszościami narodowymi (Jezydzi, Kurdowie, Syryjczycy), które nie mają państwa i którym jest najtrudniej.

- To jest sprawa teoretyczna, która ostatecznie nie jest rozwiązana w wielu krajach.

- Panie Ambasadorze, czy można jeszcze jedno pytanie?
Nowi Ormianie... Czy oni są zjednoczeni i czy tworzą jakieś stowarzyszenia w Polsce?

- To jest bardzo bolesne pytanie, na które od dawna próbujemy odpowiedzieć. Oczywiście między Ormianami i Polakami istnieje wielka sympatia. Kiedyś, nawet przeprowadzono badania etniczne. Były domysły, że Polacy mają kaukaskie pochodzenie. Ale czasy się zmieniają i dzisiaj trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy w Polsce Ormian postrzegają pozytywnie. Nie chcę analizować masowej emigracji, dlatego że nie mam do tego zjawiska pozytywnego stosunku. Dzisiaj, gdy Polska jest członkiem UE, mogę powiedzieć, że w Polsce nie istnieje sprawa ormiańskich obywateli. Chodziło tylko o to, że wszystkie prawne możliwości skończyły się w ubiegłym roku. Polska przyjęła specjalne postanowienie, według którego dano tym wszystkim, którzy mają chęć zamieszkać w Polsce możliwość zorientowania się, decyzji. Dana była możliwość legalizacji pobytu. Wiele osób już ma poza sobą ten problem, a niektórzy jeszcze są w drodze... Według nas dzisiaj w Polsce pozwolenie na tymczasowe albo stałe zamieszkanie ma około 5000 obywateli Armenii. Muszę dodać do tej liczby jeszcze setki tych Ormian, którzy już mają polskie obywatelstwo. Przyjmiemy, na przykład, że jest ich 6000 . To jest bardzo poważna liczba i możemy już wśród nich zobaczyć stopniowy proces samo organizacji, którego nie było wcześniej. Uważam, że potrzeba jeszcze czasu. Przede wszystkim, trzeba wziąć pod uwagę, że Ormianie są rozsiani po całej Polsce. Czynimy próby działania integracyjnego. Ale dopóki nie będzie wewnętrznej chęci, takiej jaka jest na przykład w „Polonii", nic z tego nie wyjdzie. Tutaj jest również jeszcze jedna sprawa: w Polsce nie ma ormiańskiej wspólnoty kościelnej. To też mogłoby stać się łączącym czynnikiem. Mamy tylko ormiański katolicki kościół, który przeważnie łączy starych polskich Ormian. W ostatnich czasach dostrzegamy również proces ormianizacji starych polskich Ormian. Zaczęli oni bardziej interesować się swoimi korzeniami, zajmują się różnymi sprawami, które wcześniej ich nie interesowały: na przykład uznaniem przez Polskę ludobójstwa 1915r. (Jegern), umieszczeniem ormiańskiego krzyża w Krakowie –

Լեհաստանի տարածքով: Մենք փորձում ենք ինտեգրացման ինչ-որ միջոցառումներ անել: Բայց մինչև ներքին ցանկություն չլինի, ինչպես օրինակ "Պոլոնիայում", ոչինչ չի ստացվի: Այստեղ կա նաև որոշակի խնդիր, որովհետև Լեհաստանում չի գործում հայկական եկեղեցական համայնք:

Դա ևս կարող էր միավորող գործոն հանդիսանալ: Ունենք միայն հայ կաթոլիկ եկեղեցի, որը հիմնականում միավորում է հին լեհահայերին: Նշեմ, որ վերջերս նկատում ենք նաև հին լեհահայերի հայացման պրոցես: Նրանք սկսել են ավելի շատ հետաքրքրվել իրենց արմատներով, զբաղվել խնդիրներով, որոնցով մինչ այդ չեն հետաքրքրվել: Օր՝ Եղեռնի ճանաչման խնդիրը Լեհաստանում, խաչքարի զետեղումը Կրակովում - սա լեհահայերի նախաձեռնությունն էր: Մենք այժմ նկատում ենք, որ հայերը փորձում են ինտեգրվել լեհ հասարակայնության մեջ, իսկ լեհերը փորձում են հայացվել: Իհարկե, դա ոչ բոլորին է վերաբերվում, ուղղակի կարծում եմ ժամանակի խնդիր է:

- Պարոն Դեսպան, մենք կցանկանայինք նաև, որ ավելի շատ մշակութային միջոցառումներ անցկացվեն երկու երկրների միջև:

- Չեմ կարծում, որ դա հեշտ խնդիր է: Նախ, ընդհանրապես մշակութային կապերն են բարդացել: Պետք է լինել հզոր երկիր խոշոր բյուջեով և կամ ունենալ լավ հովանավորներ՝ նման հարցեր լուծելու համար: Ընդ որում, դա էլ շատ դեպքերում կախված է նույն համայնքի հնարավորություններից: Ուշ թե շուտ կլինի համայնք Լեհաստանում և իրենք կսկսեն հետաքրքրվել ու ֆինանսավորել միջոցառումները: Ինչ վերաբերվում է մեզ, դեսպանությունը փորձում է՝ ելնելով իր հնարավորություններից, գոնե տարեկան մեկ լուրջ միջոցառում կազմակերպել: Օրինակ, անցյալ տարի մեզ հաջողվեց բավական մեծ ճիգերով, լեհական տարբեր կազմակերպությունների օգնությամբ անցկացնել Ա.Խաչատրյանի 100 - ամյակին նվիրված համերգներ: Նշեցինք Հայաստանի քրիստոնեության 1700- ամյակը մեծ միջոցառմամբ: Մեր պարտականությունն է լուրջ գործունեություն ծավալել՝ կապված Եղեռնի 90-ամյակի հետ: Բայց առանց ֆինանսական օգնության շատ դժվար է:

- Պարոն Դեսպան, Հայաստանի մասին շատ քչերն են իմանում: Եվ չգիտես ինչու, մտածում են, որ այն մուսուլմանական երկիր է: Այդ իսկ պատճառով էլ մեր ամսագրի Nº 1-ում տպագրեցինք "Հայաստանը - քրիստոնեական երկիր" վերնագրով հոդվածը:

- Նման մարդկանց կարող եմ միայն մի խորհուրդ տալ նորից սկսել սովորել մանկապարտեզից: Իսկ ընդհանրապես նրանց մոտ, ում հետ մենք շփվում ենք, Հայաստանի մասին գիտելիքները շատ մեծ են: Լեհաստանում կան մարդիկ, որոնք զբաղվում են կովկասագիտությամբ: Անչպես որ վիճակն այնքան էլ տխուր չի: Չնայած խոսքը վերաբերվում է երևի նոր սերնդին, որոնք հնարավոր է, որ Հայաստանի մասին նման պատկերացումներ ունենան: Բայց ինձ թվում է, որ նույն մարդիկ Լեհաստանի մասին էլ շատ քիչ բան գիտեն:

- Պարոն Դեսպան, ես կցանկանայի, որ մի քանի խոսք ևս ասեիք մեր ամսագրի վերաբերյալ: Մեզ համար շատ արժեքավոր են բոլոր կարծիքներն ու խորհուրդները: Ձեր տպավորությունը ամսագրի ձևավորման, բովանդակության հետ կապված: Խնդրում եմ նկատի ունենալ նաև այն փաստը, որ մեզ ֆինանսավորում են միայն տպագրության համար: Մնացած աշխատանքը - հոդվածներ, թարգմանություններ, անում ենք մենք հաճախ աշխատելով մինչև ուշ գիշեր: եվ փաստորեն անվճար Եվ իհարկե, կցանկանայինք բարի խոսք լսել Ձեզանից:

- Շատ գոհ եմ ամսագրից: Այն և գեղեցիկ տեսք ունի և տպագրության մակարդակն է բավականին բարձր: Զգացվում է, որ ջերմությամբ ու սիրով եք վերաբերվում այդ գործին: Ամեն անգամ մի հետաքրքիր բան եմ գտնում ինձ համար: Ուզում եմ նաև մի քանի առաջարկություններ անել. Նախ, շատ հետաքրքիր կլինի ամսագրի էջերում լուսաբանել հին լեհահայերին, հայկական հարաբերություններ, պատմական էջեր, որովհետև դա իսկապես երկու ժողովուրդների մեծ ու հետաքրքիր ժառանգություն է: Շատ ուրախ եմ, որ ամսագրում տեղ են գտել նաև լեհական գրականության մի քանի հայերեն թարգմանություններ: Ինձ թվում է, որ դա պետք է շարունակել, մանավանդ ժամանակակից լեհական գրականության թարգմանությունները, որոնք կարծում եմ, միշտ աջակցություն կգտնեն Լեհաստանում: Հաջորդը, ինչ կառաջարկեի, որպեսզի ամսագրում տեղ գտնեն լեհերեն դասընթացներ: Վերջիվերջո այս ամսագիրը ոչ միայն

to są inicjatywy polskich Ormian. Teraz dostrzegamy, że Ormianie próbują integrować się w polskim społeczeństwie, a Polacy próbują „ormianizować się". Oczywiście to dotyczy nie wszystkich, uważam, to że jest sprawa czasu.

- Panie Ambasadorze, chcielibyśmy również, aby było więcej kulturalnych imprez, które łączyłyby nasze kraje, tworząc między nimi pomost.

Nie myślę, że to jest prosta sprawa, bo najpierw skomplikowały się w ogóle kontakty kulturalne. Trzeba być potężnym krajem z wielkim budżetem albo mieć dobrych sponsorów dla podejmowania takich inicjatyw. Przy tym, to też najczęściej jest związane z możliwościami wspólnoty ormiańskiej. Wcześniej czy później powstanie wspólnota w Polsce, wówczas ona zacznie interesować się i finansować różne imprezy. Co do nas, Ambasada w miarę swoich możliwości stara się zorganizować chociaż jedną ważną imprezę w roku. Na przykład w ubiegłym roku udało się nam z pomocą różnych polskich towarzystw zorganizować koncerty poświęcone 100-leciu A. Chaczaturiana. Uczciliśmy wielką imprezą 1700- lecie chrześcijaństwa w Armenii. Naszym obowiązkiem jest poważna organizacja wielkiej imprezy związanej z 90-leciem (Jegerna) ludobójstwa. Ale bez pomocy finansowej jest to trudne zadanie.

- Panie Ambasadorze, ludzie zazwyczaj bardzo mało wiedzą o Armenii. Nie wiem dlaczego często myślą, iż to jest muzułmański kraj. Dlatego w pierwszym numerze naszego kwartalnika zamieściliśmy artykuł pod nazwą „Armenia – chrześcijański kraj".

- Takim ludziom mogę tylko poradzić zacząć uczyć się od przedszkola. Wszyscy, z którymi kontaktujemy się, mają bardzo dużą wiedzę o Armenii. W Polsce są ludzie, którzy zajmują się wiedzą o krajach zakaukaskich . Tak że sytuacja nie wygląda aż tak źle. Chociaż myślę, że to dotyczy nowego pokolenia, które możliwe , iż ma tak ubogie wyobrażenie o Armenii. Ale chyba tacy ludzie również o Polsce bardzo mało wiedzą.

- Panie Ambasadorze, chciałabym usłyszeć kilka słów o naszym kwartalniku. Dla nas bardzo cenne są wszystkie opinie i rady. Proszę o Pańskie wrażenia związane z treścią i opracowaniem kwartalnika. Proszę zwrócić uwagę na to, że finansowany jest tylko druk, a resztę pracy - artykuły, tłumaczenia wykonujemy sami, często pracując do późnej nocy zupełnie bezpłatnie. I chcielibyśmy oczywiście usłyszeć dobre słowa od Pana.

Kwartalnik bardzo mi się podoba. Ma piękne opracowanie i dosyć wysoki poziom. Czuć, że macie serdeczny i ciepły stosunek do tej pracy. Za każdym razem znajduję w nim coś ciekawego dla siebie. Mam też parę propozycji. Najpierw byłoby bardzo ciekawie napisać o starych polskich Ormianach, o polsko-ormiańskich stosunkach, o historii, ponieważ to naprawdę jest ogromna i ciekawa dziedzina. Bardzo się cieszę, że w kwartalniku są tłumaczenia literatury polskiej na język ormiański. Uważam, że trzeba kontynuować te tłumaczenia współczesnej literatury polskiej, które myślę iż będą w Polsce wspierane. Następnie proponowałbym, żeby w kwartalniku było miejsce dla lekcji języka polskiego. Przecież kwartalnik jest nie tylko dla Polaków, żyjących w Armenii, ale dla wszystkich zainteresowanych. I ostatnie życzenie, żeby kwartalnik był oczywiście pismem ormiańskich Polaków i aby język ormiański znajdował w nim swoje honorowe miejsce.

Panie Ambasadorze, czego Pan chciałby życzyć „Polonii" w Armenii i Polakom, żyjącym w Armenii? Mam nadzieję, że w czasie następnego przyjazdu do Armenii poświęci Pan nam trochę czasu. A teraz prosimy o Pana życzenia i pozdrowienia dla „Polonii" i wszystkich jej członków. Jestem pewna, że słowa Pana będą przyjęte z wielką sympatią i wdzięcznością.

Oczywiście, że przedstawiciele narodu polskiego w Armenii są dla nas bardzo bliscy i są naszymi serdecznymi przyjaciółmi. Życzę, żeby w Armenii zawsze była „Polonia", aby mój kraj rozwijał się i stał się takim, żeby każda mniejszość narodowa w nim mieszkająca, w tym również i polska, czuła się lepiej niż dzisiaj. Uważam, że jesteście na dobrej drodze. Życzę w pierwszej kolejności zdrowia i cierpliwości. Robicie naprawdę dobrą robotę.

Հայաստանում գտնվող լեհերի համար է, այլ բոլոր հետաքրքրվողների: Եվ վերջին ցանկությունս է, որ այն լինի իսկապես Հայաստանի լեհերի ամսագիր և հայոց լեզուն գրավի իր պատկառելի տեղը:

- ***Պարոն Դեսպան, իսկ ինչ՞ կցանկանայիք "Պոլոնիային" և Հայաստանում ապրող լեհերին: Եվ ես հուսով եմ, որ Ձեր հաջորդ Հայաստան այցելության ժամանակ կկարողանաք գոնե երկու ժամ տրամադրել մեզ: Իսկ այժմ, խնդրեմ, Ձեր ցանկություններն ու ողջույնները "Պոլոնիային" և նրա բոլոր անդամներին: Համոզված եմ, որ Ձեր խոսքերը կընդունվեն մեծ սիրով ու երախտագիտությամբ:***

- Բնական է, որ լեհ ժողովրդի ներկայացուցիչները Հայաստանում մեզ համար շատ մոտ ու ջերմ բարեկամներ են: Ես ցանկանում եմ, որ "Պոլոնիան "մնա Հայաստանում, որ իմ երկիրը բարգավաճի և դառնա այնպիսին, որ ցանկացած փոքրամասնություն, այդ թվում նաև լեհական, իրենց շատ ավելի լավ զգան, քան զգում են այսօր: Կարծում եմ, որ դուք ճիշտ ուղու վրա եք: Ձեզ ցանկանում եմ առաջին հերթին առողջություն և համբերություն: Դուք բարի գործ եք կատարում:

Ջերմ ողջույններ բոլորին:

- ***Շնորհակալություն ջերմ խոսքերի համար: Շնորհակալություն, որ այսքան ժամանակ տրամադրեցիք ինձ: Ուզում եմ նաև իմ, ինչպես նաև "Պոլոնիայի" բոլոր անդամների անունից մեր երախտագիտությունը հայտնել Ձեր բարդ ու պատասխանատու աշխատանքի վերաբերյալ դիվանագիտական գործունեության բնագավառում, որը փայլուն կերպով շարունակում է ամրապնդել հայ և լեհ ժողովուրդների դարավոր կապը քաղաքական, մշակութային և այլ ոլորտներում:***

Եվ, ավարտելով խոսքս, ուզում եմ ասել, որ հաճելի կլիներ նորից հանդիպել Ձեզ: Այս անգամ արդեն հայրենիքում, "Պոլոնիայում":

Զրույցն անցկացրեց՝ Ալլա Կուզմինսկայան



Լեհաստանում ՀՀ Դեսպան Ա. Հովակիմյանը և "Պոլոնիա" լեհերի Միության Նախագահ Ա. Կուզմինսկայան
Ambasador RA w RP A. Howakimian
Prezes Związku Polaków w Armenii Ałła Kuźmińska

Serdeczne pozdrowienia dla wszystkich.

Dziękuję za ciepłe słowa. Dziękuję za poświęcenie nam swojego czasu. Chcę też w imieniu moim oraz całej „Polonii" podziękować Panu za ciężką i odpowiedzialną pracę dyplomatyczną, która wspaniale przedłuża i umacnia wiekowy związek ormiańskiego i polskiego narodu w kulturalnych, politycznych oraz wszystkich pozostałych sferach.

Na koniec chcę powiedzieć, że byłoby bardzo przyjemnie znów spotkać się z Panem. Tym razem już w Ojczyźnie , w „Polonii".

Rozmawiała Ałła Kuźmińska

❖ ❖ ❖

"...Dobrze jest, gdy nie zapominają skąd ich ród..."

Rozmowa z Julią Konowrocką, Dyrektorem Biura Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie", Kuratorem Mediów Polskich na Wschodzie



-Pani Julio, redakcja naszego kwartalnika jest bardzo wdzięczna za zaproszenie nas na to niezwykle pouczające szkolenie. Myślimy, że jego efekty będą widoczne już w następnym numerze.

Pani miała już okazję czytać nasz kwartalnik. Proszę o kilka słów o naszym czasopiśmie.

- Bardzo się cieszę, że w Armenii powstał nowy kwartalnik „Póki my żyjemy" i jestem miłe zaskoczona tym, że jest on tak interesujący. Jest to, w dobrym tego słowa znaczeniu, porządne pismo polonijne. Każda prasa, która wychodzi w języku polskim za granicą jest adresowana do naszych Rodaków tam mieszkających i troszeczkę się różni od typowej prasy. Nie pisze ona o wydarzeniach codziennych, politycznych lecz ma swoją specyficzną tematykę. Bardzo nam się podoba, że w waszym czasopiśmie dużo piszecie o swojej działalności. Jako Fundacja zawsze uważaliśmy, że należy pisać o tym, co się robi, o zwykłych, codziennych sprawach, tzn. o nauczycielach, którzy uczą polskiego, o paniach, które prowadzą zespoły i same szyją dla nich stroje, o rodzicach, którzy dekorują sale, a często także sami je remontują. My wiemy, że często tak bywa, że uda się zdobyć jakieś pomieszczenie, zwykle w nienajlepszym stanie i trzeba je własnymi rękoma doprowadzić do porządnego wyglądu. Ludzie, którzy pracują przy remoncie robią to zupełnie za darmo i jedyne czego mogą oczekiwać to to, że mogą o sobie przeczytać czy popatrzeć na swoje zdjęcie w polonijnej gazecie, którą wezmą sobie potem na pamiątkę.

Na spotkaniach z dziennikarzami zawsze to podkreślamy: piszcie, fotografujcie, zróbcie przyjemność tym ludziom.

Poza tym dla nas, Polaków mieszkających w kraju, jest to jedyna możliwość poznania bliżej waszej działalności i tych, którzy rzeczywiście dbają o zachowanie polskości. Zazwyczaj znamy tych, którzy są „na górze", działaczy kontaktujących się z nami, przyjeżdzających na szkolenia i konferencje. Zaś my chcemy również wiedzieć kim są i co robią ci nasi zwykli Rodacy, którzy

tam przetrwali, żyją po dzień dzisiejszy i dbają o język polski. Wy właśnie to robicie, piszecie o pracy zwykłych ludzi i bardzo się nam to podoba.

Rozumiemy, że zwłaszcza w tak odległym kraju jak Armenia, ze znajomością języka polskiego bywa różnie i dlatego gazety polonijne powinny pomagać w doskonaleniu języka. Oczywiście należy również pisać o historii, kulturze, o wszystkim, co pomoże tym ludziom poznać tradycje, obyczaje, po prostu swoje korzenie. Nasi Rodacy muszą czuć się dobrze tam gdzie mieszkają, ale dobrze jest, gdy nie zapominają skąd ich ród, co ich odróżnia od pozostałych.

Nacza Fundacja ma program, który dokumentuje ślady obecności Polaków na Wschodzie. W ten sposób chcemy pomóc ludziom, którzy tam mieszkają, starają się zachować skomplikowane losy Rodaków. Historia Polski była taka, a nie inna, i Polacy są rozsiani po całym świecie, jesteśmy chyba we wszystkich zakątkach byłego ZSRR, zaś historie polskich dróg, które ich tam zawiodły, są niesamowite. Gdyby nie ludzie, którzy zaczęli te historie spisywać, na początku zupełnie amatorsko, wiele tych przeżyć przepadłyby bez wieści. Dziś niektórzy już wydają o tym książki, w czym staramy się im pomóc.

Zachęcamy, aby również w pismach polonijnych dokumentować te ślady i opisywać jak to się stało, że ktoś urodził się w Polsce, a teraz mieszka w Kazachstanie czy w Armenii, dlaczego zmienił miejsce zamieszkania. Czasami powodem opuszczenia kraju są po prostu porywy serca, ale to też jest ciekawe jak udaje się połączyć dwa elementy: wrośnięcia w nowe środowisko, żeby czuć się jak u siebie, a jednocześnie pozostania Polakiem. Często panie, które „za mężem" wyjechały z kraju, są animatorkami życia polonijnego, bo one tradycje, obyczaje polskie mają w małym palcu, świetnie znają język polski. Na przykład pani Małgosia Pawlak - redaktor naczelny „Polonii Kaukaskiej"- pobudziła życie polonijne.



Do Państwa z kolei przyjeżdżają nauczyciele z Polski -należy wykorzystywać ich obecność do odnowienia więzi z ojczyzną, aby ci, którzy tam mieszkają, a nie zawsze mieli czas i siły, by pielęgnować swoje tradycje, poczuli się Polakami.

Jesteście jedynym pismem, które jest redagowane w 3 językach. Podoba mi się to połączenie. Język ormiański też przecież może przyciągnąć czytelników.

To dobrze, że nie ma dokładnie trzech wersji językowych, bo to byłoby nieciekawe. Element ormiański w kwartalniku podkreśla, że nie jesteście wyalienowani w tym kraju, po prostu mieszkacie w Armenii i znacie język i kulturę tego państwa. Czasami w państwach wschodnich, gdzie kiedyś była Polska, na Białorusi, na Ukrainie pojawiają się takie postawy nieasymilowania się w danym kraju . Niestety, historii nie zmienimy i należy znać historię, język, kulturę kraju, w którym się mieszka, nie można się tak do końca odgrodzić.

Wy jesteście bogatsi, w dobrym tego słowa znaczeniu, od nas, bo znacie kulturę historię, język kilku krajów. Myślę, że im więcej człowiek zna języków, tym więcej wnosi, to jest największe bogactwo.

Więc proszę pisać o tym, co się u was dzieje, my was czytamy, jesteście dla nas kopalnią wiedzy. Przekazałam wasze pismo do MSZ, bardzo im się spodobało, zaś w Senacie byli zachwyceni waszym kwartalnikiem. Więcej chwalić nie będę, abyście się nie zepsuli i nie osiedli na laurach.

- Czy była pani już w Armenii?

- Tak, byłam w 1986 roku, dawno temu, niestety.

- A czy teraz nas Pani odwiedzi?

- Bardzo bym chciała, ale jest to bardzo daleko, jest także problem organizacyjny, ponieważ pracy w naszej Fundacji jest bardzo dużo, a pracowników niewielu, ale proszę nas zapraszać, może uda się przyjechać, nigdy nie wolno mówić nigdy.

- Jeszcze jedna sprawa dotycząca letnich warsztatów językowych dla dzieci. Ich organizacja także w tym roku ma dla nas ogromne znaczenie.

- Jest taka sugestia Senatu, aby najważniejsze organizacje pomagające Polakom na Wschodzie, podzieliły między sobą zadania i programy, aby one się nie powtarzały; i aby wszystko, co dotyczy letniego wypoczynku dzieci przejęła „Wspólnota Polska". My jeszcze się bronimy przed taką decyzją i staramy się wspierać obozy, warsztaty, organizowane u was na miejscu. Oczywiście wypoczynek powinien być powiązany z nauką języka. Nasza Fundacja prowadzi program pod nazwą „Aktywność obywatelska", który ma na celu wspieranie doskonalenia znajomości języka. Mam świadomość, że w krajach tak oddalonych, jest to szczególnie potrzebne.

Myślę, że do końca maja decyzja zostanie podjęta.

- Mamy możliwość w tym roku wysłania do Polski dziesięciorga dzieci. Chcielibyśmy zorganizować warsztaty językowe na miejscu, bo wówczas odpoczywa i uczy się trzydzieścioro dzieci. Nasi nauczyciele na lato wyjeżdżają. Czy byłaby możliwość, aby przyjechała osoba z Polski, która mogłaby prowadzić letnie warsztaty?

- Zobaczymy, co się da zrobić. Pieniądze na nasze konto wpływają stopniowo, na początku kwartału należy wykładać ze swojej kieszeni, bo zwykle pieniądze wpływają pod koniec kwartału. Gdy czasopisma np. na Litwie wychodzą już długo, to drukarnie mają już zaufanie, wiedzą, że pieniądze na pewno będą, z opóźnieniem, ale będą. Trzeba się z tym liczyć, że jeżeli będziecie robić coś w lipcu, to pieniądze mogą być dopiero w sierpniu. Ale można pożyczyć pieniądze w Ambasadzie.

- Mam nadzieję, że Fundacja nadal będzie wspierać nas swoją pomocą i przychylnym okiem patrzeć na nasze poczynania.

- Chciałabym przekazać wszystkim wszystkiego najlepszego i życzyć wytrwałości w tym, co robicie. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję również.

Rozmawiała Ałła Kuźmińska

Sankt-Petersburg - Erewań

Przedstawiamy Państwu pierwszy artykuł naszego korespondenta z Sankt - Petersburga Stanisława Suslina.

Obecność polskich śladów w Petersburgu nikogo nie dziwi. Miasto to będąc stolicą Imperium Rosyjskiego przyciągało wielu Polaków, którzy właśnie z brzegami Newy związali swe losy, tu pracowali i pozostawili po sobie pamięć. Nawiasem mówiąc były to postacie nietuzinkowe i warte wspomnienia w osobnych artykułach.

Jest jednak w Petersburgu polski akcent innego rodzaju, na wskroś współczesny, istniejący i rozwijający się „tu i teraz". Mam na myśli Szkołę Ogólnokształcącą nr 216 z poszerzonym nauczaniem języka polskiego. Jest to jedyna szkoła w Rosji o takim profilu. Informacje o jej istnieniu otrzymałem w Konsulacie RP w Petersburgu. Oczywiście natychmiast postanowiłem przyjrzeć się z bliska placówce noszącej imię Adama Mickiewicza. Znalezienie szkoły nie jest rzeczą trudną. W samym centrum miasta, nieopodal Newskiego Prospektu, na Grafskim Pierieułku stoi popiersie Adama Mickiewicza, które jest jawnym znakiem, że tu właśnie zaczyna się „polska strefa".



Vice dyrektor szkoły, Pani Irena Fuzjejewa, z którą byłem umówiony na spotkanie zgodziła się oprowadzić mnie po szkole i udzielić wszelkich informacji, które mogłyby zainteresować czytelników w dalekiej Armenii.

Trzeba przyznać, że język polski obecny jest wszędzie. Mijaliśmy gazetki ścienne opisujące aktualności i wydarzenia rocznicowe, obejrzeliśmy gabinety języka polskiego, zwiedziliśmy salę pamięci Adama Mickiewicza, przechodziliśmy obok uczniów, którzy w swe rozmowy „wplatali" polskie słowa.

Pani Irena starała się zaspokoić moją ciekawość i przedstawić (również po polsku) najważniejsze fakty. Okazuje się, że szkoła w obecnym kształcie istnieje już 12 lat, ostatnio zaś szkole odnowiono atestacje na kolejne 5 lat.

Zespoły klasowe dzielą się na trzy grupy (po 10-12 osób), w których prowadzone są zajęcia z języka polskiego, historii i kultury. Jest to tzw. blok polonistyczny. Taki system wymaga oczywiście wykwalifikowanej kadry. Dlatego też szkoła od kilku lat współpracuje (podobnie jak nasz Związek) z Centralnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie, który kieruje nauczycieli z Polski do pracy w Petersburgu. Przejmują oni część obowiązków miejscowych pedagogów.

Uczniowie szkoły mają możliwość sprawdzić i doskonalić swoją znajomość języka polskiego uczestnicząc w wyjazdach do Polski organizowanych na zasadzie wymiany uczniowskiej między zaprzyjaźnionymi szkołami. Zdaniem Pani dyrektor Jeleny Segal wyjazdy takie są bardzo ważnym czynnikiem motywacyjnym, a także koniecznym elementem procesu dydaktycznego tak specyficznej placówki jaką jest szkoła z poszerzonym nauczanie języka polskiego.

Niestety –jak zawsze w takich wypadkach- brak środków finansowych nie pozwala na objecie wymianą uczniowska wszystkich podopiecznych. Stąd też dyrekcja kładzie ogromny nacisk na organizację imprez wewnątrz szkolnych, które mają przybliżyć polską obyczajowość i tradycje oraz dostarczyć informacji o współczesnej Polsce. Imprezy organizowane są w formie konkursów, inscenizacji i koncertów, w przygotowaniu których szkoła ma już spore doświadczenie.

Санкт-Петербург - Ереван

Представляем Вам первую статью нашего корреспондента из Санкт-Петербурга Станислава Суслина.

Наличие "польских следов" в Петербурге никого не удивляет. Город этот, будучи столицей Российской Империи, притягивал многих поляков, которые именно с берегами Невы связали свои судьбы, тут работали и оставили память о себе. Это были незаурядные личности, и о них стоит вспомнить в отдельных статьях.

Есть однако в Петербурге и другой польский акцент, современный, существующий и развивающийся "тут и сейчас". Я имею в виду общеобразовательную школу №216 с углубленным обучением польскому языку. Это единственная в России школа такого профиля. О ее существовании я узнал в Консульстве РП в Петербурге и, конечно же, сразу решил познакомиться воочию с коллективом, носящим имя Адама Мицкевича. Найти школу оказалось делом не сложным. В самом центре города, неподалеку от Невского проспекта, в Графском переулке стоит бюст Адама Мицкевича, явный признак того, что тут начинается "польская" часть города.

Вице-директор школы пани Ирена Фузьеева, с которой я договорился о встрече, любезно согласилась сопровождать меня и предоставить информацию, которая могла бы заинтересовать читателей в далекой Армении.

Следует признаться, что польский язык в этой школе господствует везде. Мы осмотрели стенгазеты, освещающие различные события и новости, познакомились с кабинетами польского языка, заглянули в зал, посвященный памяти Адама Мицкевича, прошли мимо учеников, "вплетающих" в разговор польские словечки.

Пани Ирена старалась удовлетворить мое любопытство и представить наиважнейшие факты из истории школы (также по-польски). Оказалось, что школа в теперешнем своем виде существует уже 12 лет и недавно прошла очередную аттестацию на следующие 5 лет.

Классные коллективы тут делятся на 3 группы (по 10-12 человек), в которых проводятся уроки польского языка, истории и культуры. Это, так называемый, полонийный блок. Такая система безусловно нуждается в высококвалифицированных кадрах. Поэтому вот уже несколько лет школа сотрудничает (как и наша "Полония") с Центром усовершенствования учителей в Варшаве, который направляет, в т.ч. и в Петербург, учителей из Польши. Они, в свою очередь, берут на себя часть обязанностей местных учителей.

Ученики школы имеют возможность проверить и усовершенствовать свои знания польского языка, принимая участие в поездках в Польшу, которые организуются по принципу обмена учениками между подружившимися школами. По мнению пани директора Елены Сегал, такие поездки важны как стимулирующий фактор, а также как завершающий этап дидактического процесса для такого специфического коллектива, каковым является школа с расширенным изучением польского языка.

К сожалению, как всегда бывает в таких случаях, отсутствие финансовых средств не позволяет охватить всех учащихся. Поэтому дирекция делает большой упор на организацию внутришкольных мероприятий, которые должны приблизить учеников к пониманию польских обычаев и традиций, а также донести информацию о современной Польше. Мероприятия организуются в форме конкурсов, инсценировок и концертов, в организации которых у школы накопился уже большой опыт.



Znalazłem wiele elementów wspólnych między działalnością szkoły nr 216 w Petersburgu i szkoły nr 24 w Erewaniu. Nauczanie języka polskiego w szkole Spandariana trwa wprawdzie dopiero dwa lata, ale już teraz działania popularyzujące polski język i kulturę są bardzo intensywne. Nie można tu zapomnieć o energicznej i pełnej inicjatyw nauczycielce z Polski Pani Dominice Izdebskiej.

Myślę, że obie szkoły powinny nawiązać robocze kontakty, które pozwolą na wymianę doświadczeń, rozpoczęcie wspólnych inicjatyw, uczestnictwo w międzynarodowych projektach, a także wymianę uczniowską.

Jestem przekonany, że nasz Związek Polaków w Armenii „Polonia" chętnie podejmie się roli koordynatora działań zmierzających do integracji środowisk polonijnych i instytucji zajmujących się nauczaniem języka polskiego poza granicami Polski.

Stanisław Suslin
student Sankt - Petersburgskiego Elektrotechnicznego Uniwersytetu "LETI"
stypendysta Fundacji "SEMPER POLONIA"

Я нашел множество общих элементов в деятельности школы №216 им. Адама Мицкевича в Санкт-Петербурге и школы №24 им. Сурена Спандаряна в Ереване. Обучение польскому языку в ереванской школе ведется всего лишь два года, но уже сейчас методы популяризации польского языка и культуры очень активны. Нельзя тут не вспомнить об энергичной и полной инициативы учительнице из Кракова пани Доминике Издебской.

Думаю, что обе школы должны завязать рабочие контакты, которые дадут им возможность обмениваться опытом, позволят претворить в жизнь совместные инициативы, принять участие в международных проектах, а также в обмене учащимися.

Я уверен в том, что наш союз поляков в Армении "Полония" с удовольствием возьмет на себя роль координатора деятельности, ведущей к интеграции полонийной среды и организаций, которые занимаются обучением польскому языку за границами Польши.

Станислав Суслин
студент Санкт-Петербургского электро-технического университета "ЛЭТИ",
стипендиант фонда "СЕМПЕР ПОЛОНИЯ".



GOŚĆ Z WARSZAWY

8 marca br. gościem Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia" był pan Stanisław Warwas, który przyjechał do Armenii z Warszawy. Niestety, Stanisław przyjechał tylko na tydzień i 9 marca musiał wracać do Polski.

Podczas rozmowy gość opowiedział młodzieży o swoich wrażeniach z podróży po Armenii. W ciągu zaledwie tygodnia zdążył on zobaczyć wiele miejsc Armenii i dotrzeć nawet do Karabachu.

Stanisław zwrócił uwagę na gościnność Ormian, z którymi spotykał się podczas wędrówki. Wspomniał też o drodze do Karabachu, bo ciągle trzeba było jechać albo w górę, albo w dół.

Jak się okazało Stanisław nauczył się nawet ormiańskich literek, co prawda drukowanych. Na pytanie, jak mu się to udało, odpowiedział, że to było rzeczą konieczną. Przecież na autobusach, którymi on miał jechać nie ma napisów po angielsku czy rosyjsku. I żeby wycieczka mogła się odbyć, trzeba było szybko nauczyć się czytać.

Nasz gość obiecał znów przyjechać do Armenii, a wszystkim kolegom radzić, aby swój urlop spędzali właśnie tutaj.

Diana Brutyan,
członkini Klubu Młodzieżowego "Młoda Polonia"



W "Polonii": S.Warwas, A.Kuźmińska, S.Suslin
В "Полонии": С.Варвас, А.Кузьминьска, С. Суслин

ГОСТЬ ИЗ ВАРШАВЫ

8 марта с.г. гостем Молодежного Клуба "Млода Полония" был пан Станислав Варвас, который приехал в Армению из Варшавы. К сожалению, Станислав приехал только на одну неделю и 9 марта должен был вернуться в Польшу.

Во время беседы гость рассказал молодым о своих впечатлениях во время путешествия по Армении. Почти за одну неделю он успел увидеть много городов Армении и даже доехал до Нагорного Карабаха.

Станислав обратил внимание на гостеприимность армян, с которыми встречался во время своего путешествия. Вспоминал о дороге в Карабах, ибо все время нужно было ехать то в гору, то под гору.

Как потом оказалось, Станислав научился писать армянские буквы, правда печатные. На вопрос, как ему это удалось, ответил, что это было вызвано необходимостью, т.к. на автобусах, которыми он должен был ездить, нет надписей ни на английском, ни на русском языках. А чтобы суметь передвигаться по территории Армении нужно было быстро научиться читать эти надписи.

Наш гость обещал вновь приехать в Армению, а также советовать всем своим друзьям проводить свой отпуск именно тут.

Диана Брутян,
член молодежного Клуба "Молодая Полония"

DZIEŃ SŁOWIAŃSKIEGO PIŚMIENNICTWA

Już po raz czwarty Państwowy Uniwersytet Lingwistyczny im. W.J. Briusowa był organizatorem Dnia Słowiańskiego Piśmiennictwa. Ponieważ już od trzech lat na tej uczelni prowadzony jest lektorat języka polskiego, studenci III i IV roku, uczący się naszego języka, uczestniczyli w uroczystym koncercie. Mogliśmy usłyszeć wszystkie słowiańskie języki, których uczą się studenci, a więc rosyjski, ukraiński, serbski, słowacki, polski, a także białoruski. "Nasi"studenci przedstawili któtkie informacje o Polsce, zaprezentowali fotografie, ukazując piękno polskich miast i polskiego krajobrazu, wyrecytowali wierze współczesnych i romantycznych poetów, zaśpiewali wesołe piosenki.



Gośćmi koncertu byli przestawiciele placówek dyplomatycznych oraz mniejszości narodowych. Wśród zaproszonych był także chargé d'affaires RP w Armenii Pan Mieczysław Piotr Longchamps de Berier. Poraz kolejny mogliśmy się przekonać że należymy do wielkiej rodziny i nasze języki, choć różniące się od siebie, są dla nas słowian, zrozumiałe.

Aleksandra Majdzińska

ДЕНЬ СЛАВЯНСКОЙ ПИСЬМЕННОСТИ

Уже в четвертый раз Государственный лингвистический университет им. В.Я. Брюсова является организатором Дня Славянской Письменности. И поскольку уже третий год в этом вузе преподается польский язык, студенты III и IV курсов, изучающие его, также участвовали в торжественном концерте. Мы смогли услышать все славянские языки, которые изучают студенты, т.е.: русский, украинский, сербский, словацкий, польский и белорусский. "Наши" студенты представили короткую информацию о Польше, показали слайды, открывающие красоту польских городов и польского пейзажа, продекламировали стихи современных поэтов и поэтов-романтиков, исполнили веселые песни.

Гостями концерта были представители дипломатических миссий, а также национальных меньшинств. Среди приглашенных был также chargé d'affaires RP w Armenii Pan Mieczysław Piotr Longchamps de Berier. В очередной раз мы смогли убедиться в нашей принадлежности к великой славянской семье, и потому наши языки, хоть и отличаются друг от друга, все же понятны для всех славян.

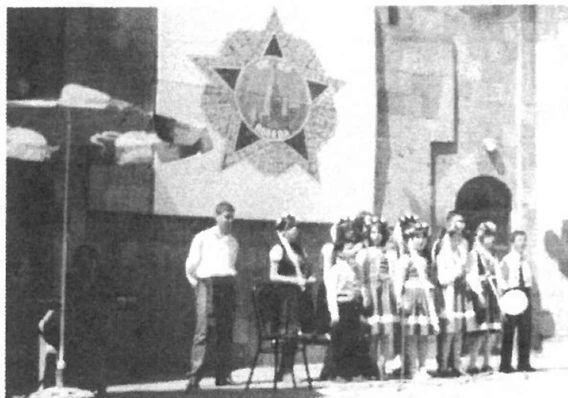
Александра Майдзиньска



DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

9 maja - Dzień Zwycięstwa, rocznica zakończenia II wojny światowej. Ten dzień w Armenii obchodzony jest szczególnie uroczyście.

W jednym z parków - Parku im. Kirowa odbył się koncert plenerowy, na którym występowali reprezentanci różnych mniejszości narodowych oraz chór weteranów wojennych. Grała także orkiestra wojskowa. A repertuar był bardzo różnorodny: pieśni i piosenki, tańce narodowe, scenki teatralne i kukiełkowe. Wśród występujących nie mogło zabraknąć oczywiście polonijnego chóru "Gwiazdeczka", który zaprezentował widzom dwie polskie pieśni ludowe "Szła dzieweczka do laseczka" oraz "Hej, sokoły".



W czasie uroczystości było dużo rozrywki i zabawy. Dla gości były zorganizowane różne atrakcje, tańce, konkursy, można było wykazać się zdolnościami artystycznymi. Całość zakończył pokaz fajerwerków.

AM

ДЕНЬ ПОБЕДЫ

9 мая - день Победы, годовщина окончания II мировой войны. Этот день в Армении празднуется особенно торжественно.

В одном из парков города, в парке им. Кирова, прошел концерт под открытым небом, в котором выступили представители различных национальных меньшинств, а также хор ветеранов войны. Играл военный оркестр. Репертуар был очень разнообразным: народные песни и танцы, театральные и кукольные постановки. В этом разнообразии достойное место занял также наш хор "Гвяздечка", который представил зрителям две польские народные песенки: "Шла девечка" и "Эй, соколы".

Во время праздника, который продолжался до 22.00, было много игр и развлечений. Для посетителей были организованы аттракционы, танцы, конкурсы, на которых можно было показать свои артистические способности. В конце был показан красочный фейерверк.

AM

KONCERT MAJOWY

"Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy..." - od tych słów rozpoczął się koncert z okazji aż trzech zbiegających się w jednym czasie świąt: przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Dnia Polonii Świata oraz Święta Konstytucji 3 Maja. Dzięki uprzejmości dyrekcji Szkoły im. Puszkina w Erewaniu mogliśmy wysłuchać koncertu w profesjonalnej sali koncertowej. Repertuar koncertu był bardzo różnorodny. Wysłuchaliśmy wierszy mówiących o miłości i tęsknocie za ojczyzną, pieśni patriotycznych oraz polskich piosenek, które oddają atmosferę rodzinnego kraju. Mogliśmy zobaczyć scenkę teatralną, przygotowaną na podstawie wiersza Juliana Tuwima pt. "Rzepka". Z dużą ciekawością obejrzeliśmy narodowy taniec ormiański w wykonaniu Liji Sajadzian, do tańca śpiewali jej Karo Jegiszian i Rafael Howannesian.

Piosenkę "Maleńki kwiatek" pięknie zagrał na saksofonie Arsen Martirosyan.

Głównymi aktorami koncertu jak zawsze był polonijny chór "Gwiazdeczka", któremu dyryguje Anahit Ter-Meliksetian i akompaniuje Liana Pirumowa.

Nad całością koncertu czuwała Anahit Melkonian.

AM



МАЙСКИЙ КОНЦЕРТ

"Еще Польша не погибла, пока мы живы...", - этими словами начался концерт, посвященный совпавшим по времени трем майским праздникам: вступление Польши в Европейский Союз, День Полоний мира, а также День Конституции 3 Мая. Благодаря любезности дирекции ереванской школы им. А.С.Пушкина мы смогли организовать концерт в благоустроеном школьном зале. Репертуар концерта был очень разнообразным. Мы услышали стихи о любви и тоске по отчизне, польские патриотические песни, которые передавали атмосферу далекого родного края. Увидели театральную сценку по мотиву стихотворения Ю.Тувима "Репка". С огромным интересом посмотрели армянский танец в исполнении Лии Саядян (вокальное сопровождение - Каро Егишян и Рафаел Ованнесян).

Песню "Маленький цветочек" прекрасно исполнил на саксофоне Арсен Мартиросян.

Главным участником концерта был, как всегда, полонийный хор "Гвяздечка", которым дирижировала Анаит Тер-Меликсетян, а аккомпанировала Лиана Пирумова.

Концертом руководила Анаит Мелконян.

AM

Gabiniet języka polskiego

W obecnym roku szkolnym 2003/2004 w szkole nr 24 im. S.Spandariana w Erewaniu, w której już dwa lata 2 klasy uczą się języka polskiego jako drugiego obowiązkowego języka obcego, powstał oddzielny gabinet języka polskiego. Idea gabinetu mogła się urzeczywistnić dzięki finansowej pomocy Ambasady RP w Armenii.

DI

Кабинет польского языка

В нынешнем 2003/2004 учебном году в школе №24 им. С.Спандаряна в Ереване, в которой вот уже два года в двух классах изучают польский язык как второй иностранный, появился отдельный кабинет польского языка. Идея открытия кабинета стала реальностью благодаря финансовой помощи Посольства РП в Армении.

ДИ



Koniec roku szkolnego



31 maja 2004 roku zakończył się rok szkolny 2003/2004 - kolejny rok nauki języka polskiego.

W szkole nr. 24 im. S.Spandariana uczniowie „polskich klas" w obecności dyrekcji szkoły, rodziców oraz Prezes „Polonii" Ałły Kuźmińskiej wystąpili z krótkim, ale radosnym programem, na który składały się polskie piosenki, wierszyki i inscenizacja „Wierszy o miesiącach". Wystąpienie odbywało się w nowym gabiniecie języka polskiego.

W końcu maja uczyniom „Polonii" - dorosłym, młodzieży i dzieciom również przyszło podsumowywać wyniki swej całorocznej pracy. Po zdanych egzaminach 28 maja nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów.

Wszystkim uczniom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w nauce języka polskiego oraz wspaniałych wakacji!

DI

Конец учебного года

31 мая 2004 закончился 2003/2004 учебный год, очередной год изучения польского языка.

В школе №24 им.С.Спандаряна учащиеся «польских классов» в присутствии директора школы, родителей, а также Председателя Союза поляков «Полония» Аллы Кузьминьской выступили с короткой, но веселой программой, которая состояла из польских песен, стихов и инсценировки «Стихи о месяцах». Выступление проходило в новом кабинете польского языка.

В конце мая ученикам «Полонии» - детям, молодежи и взрослым также пришлось подвести итоги своей годовой работы. После сданных 28 мая экзаменов наступил день торжественного вручения дипломов.

Всех учеников поздравляем и желаем удачи в изучении польского языка, а также чудесных каникул!

ДИ

I DZIECIĘCY MUZYCZNY FESTIWAL MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

15-16 czerwca 2004r. w Domu Kina odbył się I Dziecięcy Muzyczny Festiwal Mniejszości Narodowych, w którym uczestniczyły przedstawiciele 11 mniejszości narodowych, mieszkających w Armenii, w tym również polonijny chór "Gwiazdeczka", który wykonał 3 polskie piosenki, wśród których po raz pierwszy - piosenkę J.Cygana "Za młodzi na sen". Pod cudowną muzykę Chopina (w wykonaniu Liany Pirumowej) usłyszaliśmy recytacje wiersza Czesława Janczarskiego "Żelazowa Wola" w językach polskim i ormiańskim w wykonaniu Liji Sajadzian i Lilit Elojan. Kolejny raz z przyjemnością wysłuchaliśmy piękną muzykę Bisze w aranżacji na saksofon w wykonaniu Arsena Martirosiana.

W foyer była zorganizowana również wystawa prac artystycznych członków różnych Wspólnot mniejszości narodowych, w której zaprezentowały kilka swoich prac PP Ruzanna Szamirchanian, Naira Machczianian, Marina i Eduard Ulojanowie.

Festiwal jeszcze raz pokazał, że członkowie Wspólnot nie stracili swojej narodowej samoistności, chociaż w pracach artystycznych są również elementy sztuki ormiańskiej.

Wszyscy uczestnicy Festiwalu dostali dyplomy Ministerstwa Kultury.

Diana Brutian

I ДЕТСКИЙ МУЗЫКАЛЬНЫЙ ФЕСТИВАЛЬ НАЦИОНАЛЬНЫХ МЕНЬШИНСТВ

15-16 июня 2004г. в Доме Кино прошел I Детский Музыкальный Фестиваль Национальных Меньшинств, в котором приняли участие 11 национальных меньшинств, проживающих в Армении, в том числе и полонийный хор "Гвяздечка", который исполнил 3 польские песни. Впервые прозвучала песня Я. Цыгана "За млодзи на сэн". Под чудесную музыку Шопена (исп. Лиана Пирумова) Лия Саядян и Лилит Элоян продекламировали стихотворение Чеслава Янчарского "Желязова Воля" на двух языках: польском и армянском. В очередной раз мы с удовольствием послушали произведение Бише в аранжировке на саксофоне в исполнении Арсена Мартиросяна.

В фойе Дома Кино была организована также выставка художественных работ членов различных Союзов национальных меньшинств, в том числе и "Полонии", на которой свои работы представили Рузанна Шамирханян, Наира Махчанян, Марина и Эдуард Улояны.

Фестиваль еще раз показал, что члены различных национальных общин Армении не потеряли своей национальной самобытности, хотя в художественых работах просматриваются также элементы армянского искусства.

Все участники фестиваля получили дипломы Министерства культуры.

Диана Брутян

ŚWIAT
BEZ WOJNY, PRZEMOCY I TERRORU

W kwietniu br. Białoruska Wspólnota organizowała konkurs na najlepszy dziecięcy rysunek pod nazwą "Świat bez wojny, przemocy i terroru".

28 czerwca 2004r. w AOKS-e odbyła się wystawa, na której byli wyróżnieny zwycięcy tego konkurcu. Dzieci "Polonii" też przedstawili kilka swoich prac. Drugie miejscie otrzymała Marina Arakelian (14 lat), a Lija Sajadzian (12 lat) dostała wyróżnienie. Z całego serca gratulujemy naszych kochanych dziewczęt!

Zwiedzające wystawę mogli równiez posłuchać krótki koncert, w którym uczestniczyła i nasza "Polonia". Ewelina Zelencowa i Marianna Karakiejan zaśpiewały piosenkę "Marinarze", a Pani Liana Pirumowa wykonała etiuda Chopina.

Anahit Hakopian


Lija Sajadzian

МИР
БЕЗ ВОЙНЫ, НАСИЛИЯ И ТЕРРОРА

В апреле с.г. года Белорусская община объявила конкурс на лучший детский рисунок под названием "Мир без войны, насилия и террора".

28 июня 2004г. в АОКС-е открылась выставка детского рисунка, на которой были названы победители этого конкурса. Дети "Полонии" представили также несколько своих работ. Второе место было присуждено Марине Аракелян (14 лет), а поощрительный приз был вручен Лии Саядян (12 лет). От всего сердца поздравляем наших милых девочек!

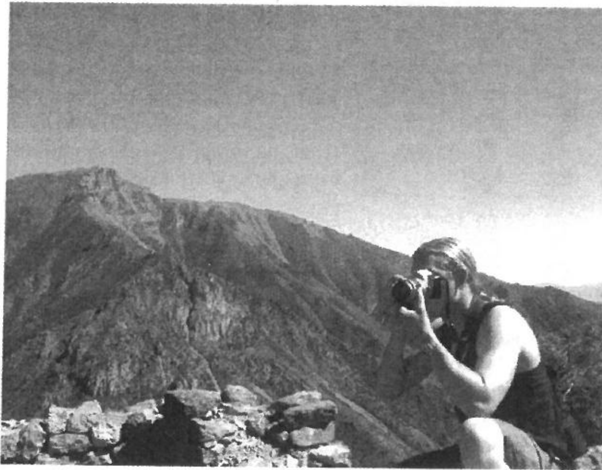
Посетители этой выставки могли также послушать небольшой концерт, в котором приняла участие и наша "Полония". Эвелина Зеленцова и Марианна Каракеян спели песню "Маринаже", а пани Лиана Пирумова исполнила этюд Шопена.

Анаит Акопян

SAMOTNIE W ARMENII - lipiec 2003

Przed przyjazdem do Armenii znałem ten kraj jedynie z kontaktów z ormiańskimi handlarzami w Polsce oraz opracowań historycznych. Postanowiłem zatem osobiście odwiedzić kraj, który król Jan III Sobieski chciał podobno wyzwolić spod panowania tureckiego...

Armenia jest krajem niezmiernie nasyconym atrakcjami turystycznymi. Na niewielkim obszarze tego państwa skupiona jest ogromna ilość niezwykle wiekowych zabytków architektury sakralnej oraz militarnej. Ponadto obiekty te z reguły są położone w bardzo urokliwych miejscach (głównie górskich), co dodatkowo zwiększa przyjemność zwiedzania. Elementy te sprawiają, że Armenia jest rajem dla miłośników gór i historii.



Armenia jest krajem bezpiecznym, samotny podróżnik nie ma większych powodów do obaw, nawet w najbardziej odległych wioskach. Nie ma też żadnych ograniczeń ubioru itp. Jedyną rzeczą, która czasem wywoływała w tubylcach różne dziwne reakcje były moje długie włosy, na dodatek blond. W Erewaniu pod tym względem było jeszcze w miarę normalnie. Poza Erewaniem długowłosy blondyn wszędzie wzbudzał zainteresowanie...

Podróżowanie po Armenii samemu, chociaż na pierwszy rzut oka wydaje się uciążliwe daje całą masę możliwości, których nie ma się w grupie. Chodzi przede wszystkim o kontakt z tzw. tubylcami, który w pojedynkę jest bardzo ułatwiony.

Ormianie są narodem serdecznym, uczynnym i pomocnym. Samotny podróżnik wszędzie może liczyć na ich pomoc. Przy niewielkiej ilości szczęścia można być zaproszonym do domu tubylczej rodziny. Samotny podróżnik wręcz prowokuje Ormianina do tego, by być zaczepionym rozmową. Ormianie są bardzo gościnni. Nawet najbardziej uboga rodzina (takich jest tam najwięcej) zapewnia gościowi wszelkie wygody (jedzenie, alkohol, pościelone łóżko). Są jednak pewne reguły zachowania, których warto przestrzegać, żeby mieszkańców Armenii do siebie nie zrazić.

Przybyłemu z nieco zdegenerowanej i zdemoralizowanej Europy człowiekowi rzuca się w oczy przede wszystkim silna rola tradycji w życiu Ormian, zwłaszcza poza Erewaniem. Bardzo popularne są tradycyjne tańce i muzyka ormiańska. Mieszkańcy Armenii są urodzonymi tancerzami i tańczą właściwie kiedy tylko mają do tego okazję (i dodać należy, że robią to naprawdę świetnie). Do innych odmiennych reguł zachowania należy stosunek do kobiet, zasadniczo odmienny (zwłaszcza na prowincji) od europejskiego, wyrażający się w większym dystansie oraz szacunku dla płci pięknej. Charakterystyczne jest, że po godz. 22.00 większa część gości w restauracjach i pubach Erewania stanowią mężczyźni - przed godz. 22.00 "szanujące" się ormiańskie niewiasty posłusznie wracają do domów. Innym, bardzo sympatycznym elementem tradycji ormiańskiej, jest wznoszenie podczas biesiady ostatniego toastu za zdrowie rodziców i wypowiadanie się o nich w sposób pełny szacunku.

Szacunek dla tradycji (głównie jednak na prowincji, Erewań stopniowo "europeizuje" się) w połączeniu ze szczerością i otwartością Ormian jest czymś, co w tym kraju naprawdę urzeka.

Inną charakterystyczną cechą, która wzbudza do Ormian sympatię jest pewna spontaniczność i beztroskość. Ormianie zasadniczo nigdy się nie spieszą. Podczas rodzinnego pikniku, imprezy, wycieczki najważniejsze jest wspólne spędzanie wolnego czasu i dobra atmosfera. Nikt się nie spieszy do domu, do pracy, szkoły... Najważniejsza jest wspólna chwila, rodzina, przyjaciele. Dla kogoś, kto wyrósł w Zachodniej kulturze, gdzie wartości te tracą na atrakcyjności, a życie

ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ՝ ՄԵՆԱԿ
հուլիս -2003

Մինչ Հայաստան մեկնելս այդ երկրին ծանոթ էի միայն Լեհաստանում հայ առևտրականների հետ ունեցած շփումներից և պատմական աշխատություններից: Հետևաբար որոշեցի անձամբ այցելել այն երկիրը, որը Յան III Սոբեսկի թագավորը ցանկացել էր ազատագրել թուրքական լծից:

Հայաստանը անսահման հարուստ է տեսարժան վայրերով: Այդ պետության ոչ այնքան մեծ տարածքում կենտրոնացված են դարերի հնություն ունեցող ճարտարապետական հրաշալի հուշարձաններ, որոնք գտնվում են անչափ գեղեցիկ վայրերում (հիմնականում լեռնային), ինչը ավելի է մեծացնում դրանք տեսնելու հաճույքը: Կարելի է ասել, որ Հայաստանը դրախտավայր է լեռների ու պատմության սիրահարների համար:

Հայաստանը անվտանգ երկիր է՝: Միայնակ ճանապարհորդը ոչ մի առիթ չունի վախենալու՝ գտնվելով նույնիսկ ամենահեռավոր գյուղերում: Այստեղ չկա նաև հագուստի ոչ մի սահմանափակում: Միակ բանը, որը երբեմն տարօրինակ հակազդեցություն էր առաջացնում տեղացիների մոտ, իմ երկար, խարտյաշ մազերն էին: Այդ առումով Երևանում վերաբերմունքը մի քիչ ավելի նորմալ էր: Քաղաքից դուրս երկարամազ շիկահերը ամենուրեք մեծ հետաքրքրություն էր առաջացնում:

Հայաստանով մենակ ճանապարհորդելը թվում է բավականին ծանր, սակայն այն տալիս է անհելի հնարավորություններ, որոնք չկան խմբով ճանապարհորդելու ընթացքում: Խոսքն առաջին հերթին տեղացիների հետ շփման մասին է, ինչը շատ հեշտությամբ էր ստացվում: Հայերը շատ սրտացավ, բարեհիրտ ու կարեկից ժողովուրդ են: Միայնակ ճամփորդը միշտ կարող է ապավինել նրանց օգնությանը: Մի փոքր ուրախալի առիթի դեպքում կարելի է հրավիրվել ընտանիքի անդամների կողմից և կարելի է հեշտությամբ զրույցի բռնվել նրանց հետ: Հայերը շատ հյուրասեր են: Նույնիսկ ամենաաղքատ ընտանիքը (այդպիսիք շատ են այնտեղ) հյուրին ապահովում է ամեն ինչով (սնունդ, խմիչք, անկողին): Սակայն գոյություն ունեն որոշակի օրենքներ ու կանոններ, որոնք անհրաժեշտ է հաշվի առնել՝ չհիասթափեցնելու համար հայաստանաբնակներին: Փոքր ինչ խեղված ու բարոյալքված Եվրոպայից եկած մարդու աչքին են զարնում ամենից առաջ ազգային առանձնահատկություններն ու ավանդությունները, նրանց դերը հայերի կյանքում, հատկապես գավառներում: Մեծ ժողովրդականություն են վայելում հայկական երգն ու պարը: Հայերը բնածին պարողներ են և պարում են, հենց մի փոքր առիթ են ունենում (պիտի ավելացնեմ, որ դա հիանալի է ստացվում նրանց մոտ): Հետաքրքիր է կանանց նկատմամբ վերաբերմունքը, որը սկզբունքորեն տարբերվում է (հատկապես գավառներում) եվրոպական չափանիշներից: Հատկանշական է, որ ժ. 22.00 հետո Երևանի ռեստորաններում ու գարեջրատներում գտնվող հյուրերի մեծամասնությունը տղամարդիկ են: Մինչև ժ. 22.00 «հարգարժան» հայոց հարսները հնազանդ տուն են վերադառնում:

Մի այլ, շատ գեղեցիկ հայկական ավանդույթ է խնջույքի ընթացքում վերջին կենաց բաժակը բարձրացնել ծնողների առողջության համար՝, արտահայտվելով նրանց մասին խորը հարգանքով: Հարգանքը ազգային սովորույթների ու ավանդությունների նկատմամբ (հատկապես գավառներում, Երևանն աստիճանաբար եվրոպականացվում է) գումարվելով հայերի անկեղծությանն ու ջերմությանը, մի ամբողջություն են կազմում, որն ավելի գրավիչ է դարձնում այդ երկիրը:

Մեկ ուրիշ, հային բնորոշ գծերից մեկն էլ, որը համակրանք է առաջացնում նրանց նկատմամբ, ազատակամությունն ու անհոգությունն է: Հայերը երբեք չեն շտապում: Ընտանեկան հավաքույթների, խնջույքների, զբոսանքների ժամանակ նրանց

"biegnie" zdecydowanie szybciej, doświadczenia takie są w istocie pouczające.

Górny Karabach

Z formalnego punktu widzenia podróż obywatela polskiego do Górnego Karabachu nie jest najrozsądniejszym pomysłem, z uwagi na praktyczną niemożliwość udzielenia jakiejkolwiek pomocy konsularnej w wypadku potencjalnych problemów na terenie republiki.

Podróż po Górnym Karabachu jest jednak bezpieczna, nie licząc terenów zaminowanych (tutaj naprawdę trzeba uważać). Mieszkańcy (Ormianie) są przyjaźni i uczynni. Wojsko i policja na ogół również nie sprawiają problemów. Turyści w tej republice są naprawdę rzadkością i nie leży w interesie tego państwa utrudnianie im życia. Bardzo poważnym utrudnieniem jest naprawdę fatalny stan dróg i sieci komunikacyjnej, wskutek czego każda podróż, nawet na najmniejszym dystansie, znacznie się wydłuża.

Republika Górnego Karabachu to miejsce na końcu świata. Kraj jest zrujnowany zakończoną 10 lat temu wojną. Ślady wojny z Azerbejdżanem widoczne są wszędzie - spalone, opuszczone domy (głównie azerskie), porozrzucany sprzęt wojenny, zaminowane spore obszary kraju. Nie ma też ani jednego Azera...

Młode "państwo" próbuje jednak radzić sobie z trudną sytuacją. Widać inwestycje. Charakterystyczną rzeczą jest fakt "powracania" w rodzinne strony mieszkańców, którzy osiągnęli sukces za granicą. Ormianie, którzy za granicą zdobyli majątek często inwestują go w rodzimej Armenii lub Górnym Karabachu. W samym Karabachu zdarzyło mi się widzieć kilka tego rodzaju inwestycji (hotele, szkoły itp.).

Na osobie odwiedzającej Górny Karabach bardzo silne emocje wywiera wizyta w Shushi. Kilkusetletnie miasto otoczone jest murami miejskimi imponujących rozmiarów, których pozostałości zachowały się do dzisiaj. Jednocześnie współczesna infrastruktura miasta jest niemal doszczętnie zrujnowana przez ostatnią wojnę. Na obserwatorze kontrast ten robi piorunujące wrażenie - ślady dawnej wielkości i świetności miasta mieszają się z ogromnym ubóstwem dnia dzisiejszego...

Pobyt w Armenii i Górnym Karabachu w lecie 2003 roku był jedną z moich najprzyjemniejszych podróży. Gorąco zachęcam do odwiedzenia tych miejsc oraz poznania ich sympatycznych mieszkańców.

Bartosz Musiałowicz

O autorze: Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, student V roku w Instytucie Stosunków Międzynarodowych (Uniwersytet Warszawski), słuchacz w Studium Bezpieczeństwa Narodowego (Uniwersytet Warszawski).

e-mail: birband@yahoo.co.uk   www.middleeast2003.prv.pl

համար ամենագլխավորը ազատ ժամանակը միասին անցկացնելն ու ջերմ մթնոլորտն է: Ոչ ոք չի շտապում տուն, աշխատանքի, դպրոց... Կարևորը միասին անցկացրած րոպեներն են, ընտանիքն ու ընկերները: Այս ամենը շատ ուսանելի է Արևմուտքի մշակույթով դաստիարակված ու այնտեղ մեծացած մարդու համար: Արևմուտք, որտեղ այդ արժեքները ծախվում են միմիայն զվարճալիքների վրա, մինչդեռ կյանքը վճռականորեն «առաջ է վազում»...

Լեռնային Ղարաբաղ

Մի տեսանկյունից լեհ քաղաքացու ճանապարհորդությունը դեպի Լեռնաին Ղարաբաղ այնքան էլ խելամիտ գաղափար չէ, հաշվի առնելով հանրապետության տարածքում հնարավոր պրոբլեմների առաջացման դեպքում հյուպատոսարանի կողմից որևէ օգնություն ստանալու անհնարինություն փաստը: Սակայն այդ ճանապարհորդությունը վտանգավոր չէ, եթե հաշվի չառնենք ականապատված սահմանները (այստեղ իսկապես պետք է ուշադիր լինել): Բնակիչները (հայերը) շատ ընկերասեր ու բարեհիրտ են: Զորքն ու ոստիկանությունը նույնպես պրոբլեմներ չեն առաջացնում: Հանրապետությունում զբոսաշրջիկները հազվադեպ երևույթ են, քանի որ երկիրը նպատակ չունի բարդացնելու նրանց կյանքը: Ողբերգական վիճակում են կապի ծառայությունները ու ճանապարհները, որի հետևանքով ցանկացած ճանապարհորդություն, նույնիսկ ամենամոտիկ տարածքում, զգալիորեն երկարում է:

Լեռնային Ղարաբաղի հանրապետությունը աշխարհի ծայրին է: Այն ամբողջովին ավերված է 10 տարի առաջ ավարտված հայ-ադրբեջանական պատերազմի հետևանքով, որն իր հետքերն է թողել ամենուր - այրված, լքված տներ (հիմնականում ադրբեջանցիների) զինվորական հանդերձանքի մնացորդներ, բավականին մեծ ականապատ տարածություններ: Չկա նաև ոչմի ադրբեջանցի...

Սակայն երիտասարդ "պետությունը" փորձում է խաղբահարել այդ բարդությունները: Հատկանշական է տեղացիների հայրենի երկիր վերադառնալու փաստը, նրանց, ովքեր հաջողության են հասել արտասահմանում: Հայերը, որոնք արտասահմանում ունեցվածք են ձեռք բերել, հաճախ են ներդրումներ անում Հայաստանում կամ Լեռնաին Ղարաբաղում, որտեղ ինձ վիճակվեց տեսնել մի քանի հյուրանոցներ ու դպրոցներ:



Լեռնային Ղարաբաղ այցելած մարդու վրա խորը տպավորություն է թողնում Շուշին: Հարյուրամյակների պատմություն ունեցող քաղաքը շրջապատված է ազդեցիկ չափսերի քարե պարսպով, որոնց մնացորդները պահպանվել են մինչև օրս: Վերջին պատերազմի ժամանակ համարյա ամբողջովին ավերվել են նաև քաղաքի ժամանակակից կառույցները: Հակադրությունը ցնցող տպավորություն է թողնում - նախկին մեծ ու գեղեցիկ քաղաքից մնացած ավերակները և ներկայիս ահավոր չքավորությունը...

2003թ. ամռանը Հայաստան և Լեռնային Ղարաբաղ իմ ճանապարհորդությունը ամենահաճելի հիշողություններ են արթնացնում: Ես ջերմորեն խրախուսում եմ այդ վայրերն այցելելու և այդ հաճելի ժողովրդին ճանաչելու ցանկությունը:

Բարտոշ Մուսյալովիչ

Հեղինակի մասին՝ Վարշավայի համալսարանի Օրենքի ու կառավարման Ֆակուլտետի շրջանավարտ, Միջազգային հարաբերությունների ինստիտուտի V կուրսի ուսանող (Վարշավայի համալսարան), Ազգային անվտանգության դպրոցի ունկնդիր:

e-mail: birband@yahoo.co.uk   www.middleeast2003.prv.pl

LATO, ACH TO TY...

Józef Baran

Lipcowa niedziela w Bożęcinie*

najwyższe podniesienie lata
na promiennych szalach
ważą się anioły pogody
białe motyle
i słychać zewsząd
brzęczenie dzwoneczków prosa
w niekończącej się
procesji równiny
mój zachwyt życiem
znów tak młody
że wznoszę z niego
strzelisty kościół
w którym mszę odprawia Słońce
przed nieba Wielkim Ołtarzem
Bóg boży się
w zbożach i brzozach
cyka w pasikonikach
pełno go wszędzie
na ziemi w powietrzu i niebie
i na lipcowych dróżkach
jedną z nich
pędzącą wprost ku obłokom
zbliżam się na rowerze sam ku sobie
po miesiącach rozłąki

** stara pisownia Borzęcina*

Wiera Badalska

Płyną wianki

Sobótka!
Sobótka
Dzień długi,
Noc krótka.
Na rzece, na fali
tysiąc gwiazd się pali.
Nie gwiazdy,
to świeczki.
To płyną
wianeczki.
Splotły je dziewczyny
z białej koniczyny.
Splotły je z bławatków,
ze złotego mleczu.
Rzuciły na wodę
w sobótkowy wieczór.
Rzuciły na rzekę
na srebrzyste tonie.
Wodo, bystra wodo,
do morza je donieś
I morzu naszemu,
Morzu Bałtyckiemu,
daj prezent kwiatowy
- wianek sobótkowy.



K. Przerwa-Tetmajer

LATO

Wolno i sennie chodzą
po jasnym tle błękitu
złocistobiałe chmurki
z połyskiem aksamitu.
Niekiedy się zasrebrzy
pod słońca blask z ukosa -
jaskółka śmigła, czarna,
sunąca pod niebiosa.
Po łące cichej, jasnej,
w srebrne objętej ramy
przez opalowy strumień
złote się kładą plamy.
Szmaragdem słońce błyska
na ciemnej drzew zieleni
lub przez konary rzuca
ognisty pęk promieni.
Po niebie i po lesie,
po łąk zielonych łanie
przejrzyste, zwiewne idzie
błękitne zadumanie.



Jarosław Iwaszkiewicz

LIPIEC

Pachną lipce - Reymontowskie
i zwyczajne
pełne rowy kwietnej piany
miododajnej

kopic żyta złote róże
ściąga sinych wstążek krata
rzeki małe rzeki duże
Bzura Mrowa i Pilica
i Utrata

i topole jak kominy
i kominy jak topole
biegną słupy mleczni bracia
koniczyną buraczaną
przez pole

cienie ciemnogranatowe
gdzie olszyny
mchami całe oplątane
dojrzewają już
jeżyny

asfalt się roztapia w niebie
pełen olśnień
i cholernie ciągnie ciebie
w Polskę w Polskę

Józef Czechowicz

Na wsi

Siano pachnie snem
siano pachniało w dawnych snach
popołudnia wiejskie grzeją żytem
słońce dzwoni w rzekę z
rozbłyskanych blach
życie - pola - złotolite

Wieczorem przez niebo pomost
wieczór i nieszpór
mleczne krowy wracają do
domostw
przeżuwać nad korytem pełnym
zmierzchu

Nocami spod ramion krzyżów na
rozdrogach
sypie się gwiazd błękitne próchno
chmurki siedzą przed progiem w
murawie
to kule białego puchu
dmuchawiec

Księżyc idzie srebrne chusty prać
świerszczyki świergocą w stogach
czegóż się bać

Przecież siano pachnie snem
a ukryta w nim melodia kantyczki
tuli do mnie dziecięce policzki
chroni przed złem

Na czwartej stronie okładki:
Spotkanie-szkolenie Redaktorów Naczelnych
Polskich Mediów na Wschodzie,
Warszawa, 13-15 maja 2004r.

foto: Ryszard Maciejkianiec
Ałła Kuźmińska

На четвертой странице обложки:
Встреча-семинар главных редакторов польских СМИ на Востоке
Варшава, 13-15 мая 2004г.

фото: Рышард Мачейкянец
Алла Кузьминска











POLITYKA